

Przegrywanie kaset VHS na płyty DVD

Tel. 32 751 91 30, (pon-pt, 8:00 – 16:00)
lub 733 180 333 info: portal@jaw.pl

**Cena przegrania
VHS na DVD – 40 zł,
cena przegrania VHS do pliku
mp4 – 50 zł** (do odtwarzania na
każdym urządzeniu)

Okazały Jeleń w Jeleniu

Taka niespodzianka czekała o poranku na mieszkańca dzielnicy Jeleń w Jaworznie. Pod jego działkę podeszły dwa okazałe jelenie. Piękne, monumentalne poroża wzbudzają respekt przed tymi zwierzętami. Jaworzno to zielone miasto, a dzikie zwierzątka, które mają tutaj wiele terenów leśnych, często podchodzą do zabudowań w poszukiwaniu pokarmów.



**Tygodnik
Lokalny**

16 – 22 CZERWCA 2021 R.
nr 24/1550 rok XXXI

cena 3,00 zł w tym 5% VAT
nr indeksu 355089 • <http://www.ct.jaworzno.pl>

Tytuł pojawił się w roku 1798

Co TYDZIEŃ

ABY NASZE MIASTO BYŁO LEPSZE

UWAGA! Truciciel psów

Od dłuższego czasu w naszym mieście coraz częściej dochodzi do trucia psów. Ktoś nieustannie, świadomie pozostawia na trawnikach kielbasy wypełnione różnymi środkami chemicznymi, które cel mają tylko jeden – otruć naszego pupila. Dokładnie taka sytuacja spotkała panią Katarzynę, której psiak skonsumował pułapkę. Zwierzę by prawdopodobnie nie przeżyło, gdyby nie błyskawiczna interwencja jego właścicielki.

Zwyczajny spacer z dzieckiem i psem zakończył się walką o życie zwierzęcia u weterynarza. Pewnego popołudnia kilka dni temu, pani Katarzyna wybrała się na pobliski trawnik między blokami na ulicy Zacisze, aby spędzić czas z dzieckiem. Niestety, w czasie kiedy skupiała się na swojej latorośli, jej pies zaczął konsumować znalezione kielbasę. Gdy to zauważyła, od razu wyrwała mu ją z pyska i spostrzegła, że to nie jest zwyczajna kielbasa, a nasączona nieznana substancją, specjalnie przygotowana pułapka. Niewiele myśląc, od razu pojechała ze zwierzęciem do weterynarza. Kielbasa miała wydrążony środek, w którym znajdowały się nasączone trociny, a wszystko było zatłuszczone chusteczką higieniczną.



Pani weterynarz **Ilona Stepańczak-Opydo**, która podjęła się ratowania zwierzęcia, mówi, że pierwsze podjęte działanie to wywołanie wymiotów, aby pies zwrócił jak największą część zjedzonej kielbasy z trucizną, następnie sprawdzono co dokładnie było w kielbasie i pani weterynarz potwierdza, że była to silnie śmierdząca, agresywna chemia, która

została przez kogoś stworzona z premedytacją i rozrzucona po okolicy, gdyż wszystko było rozsądnie przemyślane. Na drugi dzień zrobiono jeszcze badania krwi psiaka i okazało się, że mimo szybko podjętej interwencji, markery wątrobowe były podwyższone, co oznacza, że wątroba zwierzęcia jakąś część tej chemii musiała przyjąć. Prawdopodobnie

gdyby nie szybka reakcja pani Katarzyny, to pies byłby już martwy.

Pani Katarzyna jest niesamowicie zdeterminowana, aby, kolekwialnie mówiąc, dorwać sprawcę tych aktów i aby sprawiedliwości stało się zadość. Złożyła zawiadomienie na policję z art. 3 § 1 tj. usiłowanie zabójstwa zwierzęcia i liczy na to, że organy ścigania znajdą sprawcę.

Apelujemy do właścicieli psów o uwagę i ostrożność podczas spacerów, a mieszkańców o otwarte oczy, bo ktoś kiedyś być może namierzy sprawcę. Pani Katarzyna ma również nadzieję, że dzięki zaangażowaniu społecznemu uda się znaleźć sprawcę, a jeżeli nie to, że przynajmniej zrozumie on, jak skrajnie to było niebezpieczne i nieodpowiedzialne zachowanie.

Michał Kirker

Pani Katarzyna apeluje do właścicieli psów o uwagę i ostrożność podczas spacerów

Dewastował toi toie na Gródku – nagrał go monitoring



Właściciele poszukują wandalę

Wnocy 12 czerwca, kamery monitoringu nagrały osobę, która przewraca toi toie przy wejściu na Gródek w Jaworznie.

Właściciele publikują za pośrednictwem jaw.pl film nagrany 12 czerwca 2021 o godzinie 2:20. Na filmie widzimy, jak sprawca wysiada z samochodu, podbiega do toi toie i wywraca kolejno dwa znajdujące się obok siebie. W poniedziałek materiały z monitoringu zostały zabezpieczone na policji. Dokładny czas pozwoli zapewne uzyskać zapis z pozostałych kamer monitoringu, co pozwoli z kolei ustalić numery rejestracyjne samochodu. (iw)

Przed toaletami za miliony postawili toi toie. Sosina faktycznie zaskakuje

Odwiedzający Sosinę w Jaworznie nie mogą przeświadczyć się dziwić. Po modernizacji Sosiny, wokół zbiornika zbudowano toalety. Budowa dotyczyła zarówno kanalizacji, jak i doprowadzenia wody. W ostatni weekend przed nowoczesnymi toaletami postawiono różowe toi toie.

Już kilkanaście miesięcy temu MCKiS komunikował: – Wzdłuż południowych i północnych brzegów zbiornika stoją już nowe toalety. Wewnątrz prowadzone są prace wykończeniowe. Nowym wodociągiem do obiektów jest doprowadzana bieżąca woda. Trwają także prace inżynierskie związane z budową sieci kanalizacji podziemnej. Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem, to te prace zakończą się w lipcu.

Jednak w wywiadzie, którego udzielił **Sebastian Kuś**, dyrektor MCKiS, zapisano enigmatycznie: – Na Sosinie wybudowana została



Póki co toalety nie działają

sieć kanalizacyjną i toalety. W tej chwili trwają ostatnie testy i wymagane prawem odbiory. Są opóźnione o kilka tygodni, ponieważ skradziono jeden z elementów sterowania, bez którego nie można było uruchomić sieci. Musieliśmy czekać na jego dostawę i montaż.

To już druga „wtopa”, pierwsza dotyczy się budek gastronomicznych, które wycenione za ogromne pieniądze dalej nie działają, a przedsiębiorcy musieli przed nimi postawić namiot. Budki dalej nie mają odbiorów.

(iw)

ISSN 1232-2008



9 771232 200001

około **325** mln zł miała kosztować budowa tramwaju w Jaworznie

Brak tramwaju w Jaworznie to porażka

Brak tramwaju w Jaworznie uznał za swoją największą urzędniczą porażkę Tomasz Tosza, wicedyrektor MZDiM, w trakcie „nocy wtop” na zakończonym niedawno Kongresie Polityki Miejskiej w Katowicach.

Zamysł „nocy wtop”, części Kongresu Polityki Miejskiej, wydarzenia poświęconego tworzeniu i wdrażaniu polityk miejskich w Polsce, jest prosty – urzędnicy przyznają się do tego, co w ich urzędniczej działalności im się nie udało.

Jaworzno na spotkaniu reprezentował **Tomasz Tosza**, wicedyrektor Miejskiego Zarządu Dróg i Mostów, który za największą urzędniczą porażkę uznał budowę tramwaju w mieście, która nie wypaliła. Według Toszy, pomysł przegrał z lokalną polityką – po wykonaniu prac koncepcyjnych i znalezieniu rozwiązań, dzięki którym udałoby się wkomponować infrastrukturę tramwajową w krajobraz miasta, polityk wspierający pomysł przeszedł do opozycji. Pomysł trafił do zamrażarki i nigdy nie został zrealizowany, a zamiast tramwajów mamy elektryczne autobusy.

– Myślę, że za późno zaczęliśmy wtedy rozmawiać z ludźmi. Zabrakło czasu, działaliśmy pod presją – mówi Tomasz Tosza. Wicedyrektor MZDiM dodaje, w sprawie zbyt późno zwrócono się do ekspertów,



– Konsultacje społeczne są najważniejszą drogą, by zmieniać miasto – mówi Tosza

którzy potwierdzili, że plan jest do zrealizowania. Miasto miało też odpuścić kampanię uświadamiającą mieszkańców co do projektu.

– Konsultacje społeczne są najważniejszą drogą, by zmieniać miasto – stwierdził Tomasz Tosza.

Przypomnijmy, że wzmianki o budowie tramwaju pojawiły się około 2012 roku. Wg planów w Jaworznie miały powstać dwie linie o łącznej długości minimum 11 km. Pierwsza z nich przebiegałaby na trasie Skałka – Centrum – Gigant – Osiedle Stałe o długości 6 km, z możliwością dobudowania kolejnego 2,5 km. Linia nr 2 w relacji Gigant – Szczakowa PKP miałaby 5 km długości.

Projekt miał, według wstępnych wyliczeń, kosztować 325 mln zł, z czego 75 proc. czyli ponad 243 mln zł, mogłoby pochodzić ze środków zewnętrznych, miasto natomiast musiałoby dysponować wkładem własnym na poziomie ok. 81 mln zł.

Koncepcja budowy tramwaju została ostatecznie zarzucona w 2016 roku: – Projekt budowy linii tramwajowych w Jaworznie został zamknię-

ty na etapie koncepcji decyzją Prezydenta Miasta w kwietniu br. Decyzja prezydenta **Silberta** została poparta wycofaniem przedsięwzięcia dotyczącego budowy linii tramwajowej w Jaworznie z listy rezerwowej projektów rekomendowanych przez Zarząd Subregionu Centralnego do dofinansowania ze środków Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko. W komunikacie zawarto informację, że rozwiązanie polegające na budowie jaworzniczego tramwaju może okazać się racjonalne w przyszłości za 20, może 30 lat, a zabezpieczone dziś rezerwy terenu w studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego powinny zostać utrzymane. W związku z tym, że infrastrukturę drogową planuje się i buduje w perspektywie co najmniej 25 lat, dokumentacja środowiskowa uwzględnia miejsce pod linie, podobnie jak zapisy Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospodarowania Przestrzennego i planów miejscowych – tłumaczył **Łukasz Kolarczyk** z Urzędu Miejskiego w Jaworznie.

AZ

Blog: Czy leci z nami pilot?

Jedyną pewną rzeczą jest zmiana – grzmiał podczas próby likwidacji szkół prezydent Silbert. Jak wiemy, ta zmiana mu nie wyszła. Szkoła nie została zlikwidowana, bo kuratorium wykazało braki formalne jego pomysłu. Choć decyzja o likwidacji szkół była oparta na argumentach merytorycznych, to nie przebiła się w oczach opinii publicznej.

Teraz w ostatnich publikacjach czytamy wypowiedzi pana **Tomasza Toszy**, który mówi o tym, jak ważne są konsultacje społeczne i że każde zmiany powinny być poprzedzone głęboką analizą i dyskusją ze społeczeństwem. Co za zmiana postawy! Cóż za odkrywcze stwierdzenie! Do tej pory, wydawać by się mogło, że wszystkie jego wizjonerskie pomysły były z tzw. czapy, a później dorabiana była do nich ideologia. Teraz sam Tosza mówi o potrzebie społecznych dyskusji. Mam nadzieję, że to nie

jest tylko chwyt pod publiczność, aby z miejscowego władcy zdjąć etykietę dyktatora, który ma mieszkańców w „głębokim powązaniu”?

Podczas konferencji Miast Idei spytałem prezydenta o jego koncepcję zamykania ruchu dla samochodów w centrum miasta. Co z tym pomysłem i kiedy będzie wdrażany? Jego odpowiedź mnie zaskoczyła. Powiedział, że nie wie. Powiem szczerze, że takiej odpowiedzi się nie spodziewałem, bo jeszcze kilka lat temu ten wizjonerski pomysł przedstawiany był jako najlepsze rozwiązanie. A teraz co? Nie wiadomo, czy w ogóle ktoś będzie się nad nim zastanawiał.

Nasuwa mi się zatem pytanie: czy leci z nami pilot?

To wszystko daje pewien obraz. Z jednej strony, gdy w budżecie były pieniądze i rządziło się całkiem fajnie, to można było sobie pozwolić na wizjonerskie ryzyko. Komuś może się to nie podobało,

ale innym dodano do garnka i bilans był na plusie. Coś jednak pękło, coś się zmieniło. Aktualnie, więcej jest tych niezadowolonych, bo strumień pieniędzy wysycha i znacząco się kurczy. Nawet zasłużeni partyjni działacze lądują czasem na przysłowiowym lodzie. Czy zatem wcześniejsza odwaga – granicząca z butą – się wyczerpała i zastąpiła ją niepewność, która podpowiada, że nie można dalej obrażać się na mieszkańców, bo liczy się każdy głos?

Obojętnie jakie są powody, to ta jedynie pewna w życiu zmiana może wyjść nam na dobre. Jeśli faktycznie władza skoryguje swą postawę i zmieni swoje podejście do codziennych ludzkich problemów. No, lecz jeśli ta zmiana jest pozorowana – jedynie na pokaz, a serca dalej pozostają zatwardiałe, a w głowie panuje natłok egoistycznych myśli? Za niedługo się przekonamy, bo będzie to trudne do ukrycia.

Franciszek Matysik

Wjazd samochodem na Sosinę płatny

Wjazd samochodem na Sosinę jest od 12 czerwca płatny. Opłata pobierana na tamtejszym parkingu przez zarządcę obiektu, MCKiS Jaworzno, wynosi 10 zł od pojazdu.

Oczywiście istnieje również możliwość pozostawienia swojego samochodu poza terenem zalewu, wtedy jednak, jak informują czytelnicy, trzeba liczyć się z nawet kilkukilometrową przechadzką nad zalew – w zależności od ilości chętnych do spędzenia wolnego czasu nad zalewem, którzy również zaparkowali poza terenem Sosiny. AZ



Kobieta na traktorze. Ciapulkiem do Zakopanego



Pani Milena na swoim traktorze

Zabytkowym Ursusem przejechała całą Polskę, a trasę z Oławy do Zakopanego w Rajdzie Koguta pokonała w nietypowym stroju – w sukience. O rajdzie i o swojej przyjaźni z Ciapkiem opowiedziała nam pani Milena Klimczak, mieszkanka Bieczyny.

Rajd Koguta, piąty już rajd charytatywny, tym razem z Oławy do Zakopanego, na którym oczywiście nie mogło zabraknąć pani Mileny, rozpoczął się 3 czerwca i trwał do 6 czerwca. Nasza bieczynianka jako jedyna traktorzystka pokonała łącznie około 700 km trasy. W rajdzie startowało parę tysięcy ludzi, wszyscy wzięli w nim udział w jednym celu – pomóc chorym dzieciom w Afryce.

Nie jest to takie proste przejechać traktorem tak długą trasę, przygotować się trzeba na wszystko, choćby na deszcz, więc zapytaliśmy panią Milenę, czy były na trasie jakieś niespodzianki? I kto pomaga jej na trasach w naprawie ciągnika, gdy tylko oczywiście jest taka potrzeba?

– No były niespodzianki, ale czego tu się można bać? To jest ciągnik, który prosto jest naprawić na-

wet w trasie. Mielśmy rozszczelnienie uszczelki pod filtrem oleju, był wyciek oleju, więc zatrzymaliśmy się na poboczu. Za nami oczywiście zatrzymała się cała karawana samochodów, wszyscy chcieli pomóc, coś niesamowitego. Ciapek został naprawiony, pojechaliśmy dalej, wszystko świetnie się udało – powiedziała pani **Milena Klimczak**.

Pani Milena jako traktorzystka – i to w sukience – podczas rajdu i powrotu do domu wzbudziła ogromną sensację wśród ludzi, którzy bardzo pozytywnie ją odebrali i mocno jej kibicowali. Patrzyli z niedowierzaniem, że kobieta na traktorze...

Nie był to pierwszy i na pewno nie ostatni ich wspólny rajd. Pierwszy, na który pojechali, był 4 lata temu, startowali z Jaworzna nad morze do miejscowości Sasin. Nasza traktorzystka pokonała wtedy 768 km w trzy dni.

Jak powiedziała nam pani Milena, traktory to jej ogromna pasja, a podróże traktorem Ciapulkiem to niezapomniane wrażenia, nie zamieniłaby tych chwil podróży swoim ciągnikiem na nic innego.

Pani Mileno, wielkie gratulacje i szerokiej drogi. To zaszczyt mieć w naszym mieście tak pozytywną osobę z tak wspaniałą pasją. Możemy się tylko szczenić jedną kobietą w historii Polski, która przejechała takie trasy zabytkowym traktorem.

(iw)

Miasta Idei – Paweł Silbert o Jaworznie i problemach miasta oraz regionu

Spotkanie z cyklu Miasta Idei odbyło się po raz kolejny w Jaworznie 9 czerwca. W konferencji udział wzięli m.in. prezydent miasta Paweł Silbert.

Prezydent Silbert obszernie opowiadał inwestycjach w mieście oraz o wszelkich sprawach z nimi związanych, takich jak partycypacja społeczna, budżet obywatelski, przygotowanie terenów inwestycyjnych. Poruszył też temat nadchodzącej transformacji spowodowanej odchodzeniem od wykorzystania węgla, czy potencjalnych połączeń miast. Poniżej znajdziecie podsumowanie konferencji z perspektywy Jaworzna.

O zwątpieniu w procesie powstawania inwestycji
– Czasami wkurzam się na to, że zawalił wykonawca, że coś nie poszło po naszej myśli, że coś nie wychodzi na poziomie legislacyjnym, że nasze wkładane wysiłki nie spotykają się z akceptacją, że czasami pewnych rzeczy nie da się ludziom wytłumaczyć. Choćby człowiek nie wiadomo jak się starał, to jak ktoś powie, że nie chce czegoś zrozumieć i widzi coś po swojemu, to tak będzie.

O kluczowej inwestycji w mieście
– Zdecydowanie Miejskie Centrum Integracji Transportu, dlatego że ono jest naszym warunkiem i wkładem do uzyskania dużego dofinansowania dla zakupu autobusów elektrycznych. Gdybyśmy wystąpili o pieniądze na zakup elektryków, to byśmy ich nie dostali. Jednak jako że pokazaliśmy całe, duże przedsięwzięcie, że jest tam centrum przesiadkowe, że jest parking dla rowerów, że jest lodowisko, dochodzą do tego drogi rowerowe, to wtedy ci, którzy oceniają takie projekty, powiedzieli – na takie coś pieniądze możemy dać. Z tego punktu widzenia inwestycja była ważna, rozwiązywała też problemy komunikacyjne. Nie idealnie, ponieważ nasze miasto jest pod tym względem naprawdę trudne, ale jest w moim przekonaniu lepiej niż było. Nie idealnie i nie wiem, czy będzie kiedykolwiek idealnie.

O konsultacjach z mieszkańcami
– Współuczestnictwo mieszkańców odbywa się w Jaworznie na wielu różnych polach, wbrew temu, co próbują przypisywać mi niektórzy.
– U nasz planowanie przestrzenne zostało uspołecznione do tego stopnia, że był taki plan, który realizowaliśmy kilka lat – chodziło o Ciężkowice – i nie mogliśmy się za nic na świecie dogadać z mieszkańcami. Za każdym razem, kiedy wydawało się, że jeste-



Andrzej Dziuba, prezydent Tychów, oraz Paweł Silbert

śmy już na finiszu, byliśmy szturmowani, że mieszkańcy się z czymś nie zgadzają. Znamiennie było np. to, że w roku 2010, byliśmy po okresie ulewnych deszczy, a Ciężkowice to taka dzielnica, gdzie występują podtopienia. Te podtopienia nie występowały tylko w punktach najniżej położonych domów, ale również wybijały źródła na górkach – Bobrowa Górka czy Bagienko to nazwy nieprzypadkowe. Na sesji rady miasta, w tym samym czasie, kiedy ludzie mieli pozalowane domy, wychodzi jeden z radnych i mówi, że działamy przeciwko ludziom, bo nie zgadzamy się na budowę w Ciężkowicach zabudowy mieszkaniowej. Więc ta partycypacja często prowadzi na manowce.
– Są jednak obszary, gdzie nawet, jakby ludzie się bardzo nie zgadzali, to ja i tak powiem – nie, nie zrobię tak jak chcecie. Takim przykładem jest na przykład konieczność wycięcia tysięcy drzew w ramach przygotowania pod Jaworznicki Obszar Gospodarczy. Wiem, że jak tego nie zrobimy, to za 15 lub 20 lat ludzie mnie będą przeklinali, gdzie ja byłem wtedy, kiedy trzeba było podjąć decyzję co i zrobiłem ja albo moi ludzie, żeby teraz nie było 25- lub 30-procentowego bezrobocia.

Tereny inwestycyjne i brak spójności w planowaniu
– Na pewno nie sprzyja brak strategicznego planowania na poziomie państwa i regionów. Nie takiego pod pieniądze unijne w Nowej Perspektywie, tylko takiego, gdzie planujemy państwo i poszczególne elementy państwa jako całości w długiej perspektywie, żeby np. nie trzeba było mieć rozmów o konieczności wycięcia lasu, bo las został posadzony gdzie indziej już 20 lat wcześniej, w miejscu, gdzie inwestowanie nigdy nie byłoby sensowne, po to, żeby zamienić go na las w miejscu, gdzie można inwestować. Gdyby było takie planowanie, to byłoby nam zdecydowanie łatwiej.
– Będę walczył, żeby ten teren miał takie perspektywy rozwoju i mógł zastąpić obecne filary gospodarcze, czyli górnictwo i energetykę, żebyśmy mogli być w komfortowej sytuacji jak Tychy dzięki niegdyś decyzji o lokalizacji strefy ekonomicznej.

Partycypacja mieszkańców
– Nie chciałbym, żeby zabrzmiało to tak, że my jesteśmy z mieszkańcami po dwóch stronach barykady, chociaż wiem, że są ludzie, którzy chcieliby tak widzieć rzeczywistość. Robią to niektóre media, robią to niektórzy politycy. Napuszczają ludzi na nas, na rozstrzygnięcia, na pomysły.

Pozytywny przykład partycypacji społecznej
– Mamy pozytywne przykłady partycypacji. Pamiętam, jak kiedyś przyszli do mnie młodzi ludzie z pretensjami, że zlikwidowaliśmy im skatepark, taki zrobiony z blachy, niebezpieczny, bez certyfikatów. Powiedziałem – dobra, to powiedzcie, co wy chcecie. I zrobiliśmy spotkanie z młodymi ludźmi, sala była wypełniona w 180 albo 200 procentach. Po spotkaniu, burzliwym, ale bez agresji, ustaliliśmy, że oni spośród siebie wyłonią grupę, która będzie pracować z nami nad budową skateparku. Oni byli pełnoprawnymi uczestnikami procesu inwestycyjnego od początku do końca. Oni wskazali lokalizację, mówiliśmy, że nie jest zbyt dobra, ale chcieli tam. Potem sami ją zmienili, bo uznali, że jednak nie jest dobra, sami dobierali urządzenia. Po latach uznali, że te nie były zbyt dobre.

– Dla mnie to było nieinstitucjonalne, trochę takie pospolite ruszenie, ale młodzi ludzie, tak naprawdę dzieci, siedzieli na takich naradach, mówili, co chcą i ile to kosztuje.
– Drugi taki przykład to велоstrada. Jeden z urzędników poprosił mnie o spotkanie ze środowiskiem rowerowym. Przyszedłem na to spotkanie, a tam goście dosłownie zabili mnie wiedzą na ten temat, bo oni wiedzieli lepiej ode mnie jakie są uwarunkowania terenu, własności działek – przyszli z gotowym projektem i z analizą. Tak naprawdę nie miałem zbyt wiele do powiedzenia z wyjątkiem tego, że można by zrobić to jeszcze odważniej, i poprosiłem, żeby doprojektowali przejazd pod drogą i budowę jednego wiaduktu. Velostrada została wybudowana tak, jak oni ją zaprojektowali, plus wiadukt i przejazd pod drogą.

Las w Jeleniu nie nacieszył się czystością! Ktoś znowu tam wyrzucił stertę śmieci!

Mieszkańcy dzielnicy Jeleń całkiem niedawno zorganizowali się, aby posprzątać okoliczne lasy, a już są one na nowo zaśmiecone i to nie przez spacerowiczów, a kogoś, kto uznał, że te bliżej nieokreślone śmieci świetnie wkomponują się w krajobraz. Tyle pracy i apele, a dalej są osoby, które mają w nosie czystość środowiska, w którym żyją.

Napisała do naszej redakcji pani Natalia, która w piątek 11 czerwca spacerując po lesie w dzielnicy Jeleń, w okolicach wjazdu do lasu od strony ul. Lipinka, natknęła się na stertę bliżej nieokreślonych śmieci, prawdopodobnie poremontowych. Znajdowały się one zaraz za byłym cmentarzem cholerycznym na rozwidleniu dróg. Co ciekawe, musiało to wydarzyć się pomiędzy późnym wieczorem we wtorek a popołudniem w piątek, gdyż nasza czytelniczka regularnie tamtędy spaceruje i właśnie będąc tam we wtorek wieczór, potwierdza, że śmieci jeszcze nie było.



Las został zasypany odpadami poremontowymi

Mnóstwo apele, akcji społecznych, ploggingu i rozmów z mieszkańcami na temat nieśmiecenia nie tylko w lasach, ale ogólnie w przestrzeni miejskiej, a w dalszym ciągu znajdowane są takie nielegalne wysypiska śmieci, które nie dość, że zanieczyszczają środowisko, to dodatkowo go szpecą. Zastanawia nas, gdzie i czy w ogóle osoby śmiejące w przestrzeni publicznej mają kręgosłupy moralne.

Michał Kirker

OGŁOSZENIE

NADCIŚNIENIE TĘTNICZE OBJAWY I POWIKŁANIA

Działa podstępnie, nie boli, nie zmniejsza komfortu życia. Jest jak bomba z opóźnionym zapłonem, nieleczone prowadzi do stanów bezpośredniego zagrożenia życia. Nadciśnienie tętnicze z reguły przebiega w sposób bezobjawowy, bądź wywołuje dolegliwości, których pacjent zupełnie nie wiąże z faktem podwyższonego ciśnienia krwi.

Do głównych objawów należą:

- bóle głowy,
- szумы w uszach,
- łatwa męczliwość.

Sprawną i szybką diagnoza połączona z odpowiednim leczeniem może w porę powstrzymać powikłania takie jak zawał serca, niewydolność nerek, udar mózgu.

PARADNIA KARDIOLOGICZNA

NADCIŚNIENIE TĘTNICZE

OBJAWY I POWIKŁANIA

MarMedicam
CENTRUM MEDYCZNE

Ważne!

Jeśli w samodzielnych pomiarach ciśnienia tętniczego obserwujemy wartości równe bądź wyższe niż 140/90 mmHg, należy zgłosić się pilnie do lekarza. W Centrum Medycznym MarMedicam pomagamy skutecznie leczyć nadciśnienie tętnicze, zapobiegając w ten sposób wystąpieniu groźnych dla życia powikłań.

ZAREJESTRUJ SIĘ JUŻ DZIŚ

Poradnia Kardiologiczna Centrum Medyczne Marmedicam
tel: 511 077 897 mail: rejestracja@marmedicam.pl
adres: ul. Nadbrzeżna 12, Jaworzno www.marmedicam.pl

cd. na str. 8

I N F O R M A T O R	
P O L I C J A	
Komenda Miejska, ul. Narutowicza 1.....	tel. 997, 32 618-32-00
S T R A Ż P O Ż A R N A	
Komenda Miejska, ul. Krakowska 22.....	tel. 998, 32 751-87-10
S T R A Ż M I E J S K A	
Straż Miejska – Plac Górników 5.....	tel. 986, 32 618-16-18
P O G O T O W I A	
Numer alarmowy	tel. 112
Pogotowie ratunkowe, ul. Chełmońskiego 28.....	tel. 999
Pogotowie gazowe, Jaworzno, ul. Matejki 33.....	tel. 992
Pogotowie energetyczne, ul. Wojska Polskiego 2.....	tel. 991
Pogotowie wodociągowe, ul. Św. Wojciecha 34.....	tel. 994
Pogotowie ciepłownicze, Al. Tysiąclecia 7.....	tel. 993
Powiatowe Centrum Zarządzania Kryzysowego, ul. Krakowska 22....	tel. 32 61-81-890
U R Z Ę D Y	
Urząd Miejski ul. Grunwaldzka 33 – centrala.....	tel. 32 618-15-00
strona internetowa:	www.jaworzno.pl
Miejski Rzecznik Konsumentów – Plac Górników 5	tel. 32 61-81-777
Urząd Skarbowy, ul. Grunwaldzka 274.....	tel. 32 616-54-94
Powiatowy Urząd Pracy Jaworzno, ul. Północna 9b	tel. 32 618-19-00
Pocztą Główną, ul. Pocztowa 9.....	tel. 32 616-38-32
Prokuratura Rejonowa, ul. Inwalidów Wojennych 5.....	tel. 32 615-57-01
Sąd Rejonowy, ul. Grunwaldzka 28	tel. 32 758-62-00
Infolinia ZUS.....	tel. 22 560 16 00
Z D R O W I E	
Szpital Miejski, ul. Chełmońskiego 28	tel. 32 616-44-82, 32 317 45 11
M I E J S K I E I N S T Y T U C J E	
Miejska Biblioteka Publiczna, ul. Rynek Główny 17	tel. 32 751-91-92
Biblioteka Pedagogiczna.....	tel. 32 616-26-95
Muzeum Miasta Jaworzno, ul. Pocztowa 5.....	tel. 32 618-19-50
Miejskie Centrum Kultury i Sportu, ul. Grunwaldzka 80	tel. 32 745-10-30
Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej (MOPS), ul. Północna 9b.....	tel. 32 618-18-40
S P O Ł E C Z N E I N S T Y T U C J E	
Hospicjum, ul. Górniczej 30, od 8.00 do 16.00	tel. 32 616 -74-44
Hospicjum 24h/dobę domowe	tel. 601-51-91-02
S P O T K A N I A A A	
Wtorek, godz. 18.00 – Osiedle Stałe (salka w kościele), Grupa AA „Nowa Era” Środa, godz. 18.00 – Dąbrowa Narodowa (Wspólnota Betlejem, ul. Długa 16), Grupa AA „Tu i Teraz” Sobota, godz. 17.00 – Osiedle Stałe (salka w kościele), Grupa AA „Jawor”	



Szanownej Pani
Alicji Dudek
z okazji imienin
doskonałego zdrowia,
nieustającej weny twórczej
oraz powrotu do normalności

życzą
wygiełzowskie dziewczyny



Szanownej Pani
Alicji Dudek
Z okazji imienin wiązanekę
bardzo serdecznych życzeń, dobrego
zdrowia, szczęścia, pogody ducha,
zadowolenia, wszelkiej pomyślności
oraz dalszej weny twórczej
poetyckich czarownych strof piękna
otaczającej przyrody
składają:

grono jaworznickich Zofii i Krystyn,
Zofia Żak, Krystyna Dziurdzikowska,
Miroslawa Matysik,
Jan Ryszard Drag.

O ROZMIARACH DUSZY czyli kilka słów w 100-lecie urodzin Władysławy Hądz

W dniu 20 maja
tego roku
pani Władysława
Hądz świętowała
swoje setne urodzi-
ny. Zmarła 13 dni
później, Pani Wła-
dysława urodziła
się w miejscowo-
ści Fryštát, dzisiaj
na terenie Republiki
Czeskiej, jako dru-
ga z trzech córek
Ludwika i Rudolfa
Fularów.

Jeszcze w latach
dwudziestych rodzi-
na Fularów przepro-
wadziła się z Zaolzia
do Jaworzna, gdzie
Rudolf znalazł pra-
cę w kopalni. Nie-
mal w tym samym
czasie, przyjechała
z Zaolzia rodzina Hą-
dzów, wraz z synem
Emilem. Władysława
i Emil, już jako dzie-
ci, zaczęli więc dzie-
lić wspólny los: naj-
pierw uciekinierów
z terenu antypolskich
zamieszek w regio-
nie Karwiny, potem
sąsiadów w centrum
Jaworzna, potem
przyjaciół, a wreszcie
partnerów życiowych
w trwającym ponad
75 lat małżeństwie.
Razem doczekali się
trzech córek, pięciu
wnuków i siedmiu
prawnuków.

W dzieciństwie,
ulubionym przedmio-



Władysława Hądz

tem szkolnym Włady-
sławy była matematy-
ka. Miała do niej wy-
jątkową smykałkę. Nic
dziwnego, że więk-
szość swojej zawo-
dowej kariery spędzi-
ła w otoczeniu liczb.
Przez długie lata była
kierowniczką Biura
Ruchu w kopalni „Ko-
ściusko”, a po przeję-
ściu na emeryturę,
prowadziła agencję
banku PKO na Bo-
rach. Przez kilka ka-
dencji piastowała tak-
że stanowisko radnej
miejskiej, reprezen-
tując swoją ukocha-
ną dzielnicę na for-
um miasta. Walczyła
o każdy grosz: o zała-
tanie dziury w asfalcie,
o posadzenie drzewa,
o remont przystanku
lub huśtawki na placu
zabaw. Przede wszyst-
kim jednak, pomaga-
ła sąsiadom w małych
i dużych życiowych
sprawach. W tamtych
czasach wszyscy radni
pracowali jako wolon-

tariusze, nie pobiera-
jąc żadnych uposażeń
ani diet.

Jakkolwiek na-
iwnie może to za-
brzmieć, Władysława
od najmłodszych lat
kochała ludzi. Nawet
w najbardziej skom-
plikowanych poli-
tycznie i ekonomicz-
nie czasach nie mia-
ła „wrogów”. Przy-
jaźniła się z przedsta-
wicielami wszystkich
środków, służyła po-
mocą każdemu, kto
tej pomocy potrzebo-
wał i w najtrudniej-
szych chwilach za-
chowywała życzli-
wość i uśmiech. Ży-
ciową mądrość czer-
pała z własnych i cu-
dzych doświadczeń;
z przeżyć wojennych
i powojennych, z co-
dziennych zmagają
z szarą socrealistycz-
ną rzeczywistością,
która, mimo wszyst-
ko, wydawała się jej
pasjonująca i kolo-
rowa. Może dlatego,
że dzieliła ją z miło-
ścią swojego życia,
Emilem, a może przez
to, że była wyjątkowo
uważną obserwator-
ką ludzi i ich spraw,
z których nawet te
najdrobniejsze uzna-
wała za warte zainte-
resowania.

Przez całe ży-
cie otaczały ją książ-

ki. Czytała wszystko,
co wpadło jej w ręce,
od klasycznych po-
wieści, przez gazy-
ty i czasopisma, aż
do młodzieżowych
komiksów i twórczo-
ści miejscowych po-
etów. Jednym z jej
ulubionych literackich
cytatów stały się słowa
Stanisława Krasińskie-

go: „Gdy wielkość du-
szy w całym chcesz
wykazać blasku, pisz
dary na marmurze,
a krzywdy na pia-
sku”. Tej zasady, któ-
ra jest fundamentem
wiary, nadziei i miło-
ści, pani Władysława
zawsze uczyła swoje
dzieci i wnuki.

spisała Aga Cahn

Rodzinie

śp. Tadeusza Dwornickiego

wyrazy głębokiego współczucia
składają:
sąsiedzi z ulicy św. Barbary

Kondolencje oraz wyrazy wsparcia i współczucia
z powodu śmierci

Władysławy Hądz

dla bliskich i rodziny składa Zofia Dziadek

OGŁOSZENIA

HALA-TAXI 24H
START - 7 zł
Nr 1 stawka w 1 strefie 1,90 / km
w Jaworznie NAJTANIEJ
32 793-83-83

Biuro ogłoszeń przy ul. św. Barbary 7, tel. (32) 751 91 30, e-mail: biuro@ct.jaworzno.pl

Adres redakcji: „Co Tydzień”,
43-600 Jaworzno, ul. św. Barbary 7,
Red. naczelny: tel. **32 751-91-30**
Wydawca: „Wydawnictwo GM” sp. z o.o.
http://www.wydawnictwogm.jaworzno.pl

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Materiałów
niezamówionych nie zwracamy. Zastrzegamy sobie prawo
dokonywania w nich skrótów, nadawania własnych tytułów itp.

REDAGUJE ZESPÓŁ: Franciszek Matysik (red. naczelny), Mirosława Matysik, Agata Smalcerz.
Współpracownicy: Ryszard Czerwonka, Piotr Grzegorzek, Elżbieta Bigas, Natalia Uroda, Rafał Jarząbek,
Adam Jaworski, Przemysław Maciejewski, Józef Matysik, Ryszard Karkosz, Michał Kirker, Artur Nowacki.
Biuro reklamy i ogłoszeń: Marta Plonka (kier. biura), Aneta Zagrodnik.
Korekta: Artur Ziemiak. **DTP:** Kazimierz Gruszowski.
Druk: Drukarnia Agora Poligrafia, 03-230 Warszawa, ul. Daniszewska 27
Nakład: poniżej 15 000 egz.

budowa fabryki Izery ma się rozpocząć w 2021 roku

Na Światowy Dzień Inwalidy

Polski Związek Emerytów, Rencistów i Inwalidów Oddział w Jaworznie świętował Światowy Dzień Inwalidy. Wprawdzie tradycyjnie jest on obchodzony w maju, ale sytuacja epidemiologiczna pozwoliła na zorganizowanie uroczystości w czerwcu. W sali na Piłsudskim zebrali się członkowie związku dwukrotnie – 8 i 9 czerwca. W spotkaniach wzięło udział ok. 100 członków związku i zaproszeni goście – reprezentujący władarzy miasta i Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej. W imieniu gości złożono świętującym miłe życzenia zdrowia, radości, energii i słońca w życiu.

Każdy z biorących udział w uroczystości członków związku otrzymał upominki: czajnik elektryczny i słodycze. Podjęto wszystkich kawą, herbatą, ciastkiem i obiadem. DJ Basu uprzyjemniał spotkanie muzyką z lat 60. do współczesności. Dla pięciu członków związku było to szczególne spotkanie. Panie zostały nagrodzone za długoletnie członkostwo, zaangażowanie w pracę związku i bezinteresowne działania na jego rzecz. W uznaniu wybitnych zasług dla związku uchwałą Zarządu Głównego PZERiI odznaczono Złotą Odznaką Honorową Dużą: **Annę Knapik, Teresę Wójcik i Józefę Czubin**, Odznaką Małą otrzymały **Halina Szubert i Kazimiera Soboń**. Pani Halina, działająca w związku od 10 lat, jak nam powiedziała, wyróżnieniem tym jest bardzo zaskoczona, jest ono oczywiście bardzo miłe.



Od lewej: Halina Szubert, Kazimiera Soboń, Teresa Wójcik, Aleksandra Bąk, Józefa Czubin, Anna Knapik



W spotkaniach w sali na Piłsudskim wzięło udział ok. 100 członków PZERiI Oddziału Jaworzno

Za 20-letnią pracę dla związku Odznaką Dużą nagrodzono również **Józefę Czubin**, przewodniczącą koła nr 1 w Szczakowej. Pani Józefa powiedziała nam, że to wyróżnienie za miły stosunek do ludzi, lubi nie tylko członków związku, ale wszystkich innych. W zamian otrzymuje uśmiechy, podziękowania i to ceni sobie najbardziej. Ma za sobą 55 lat pracy dla ludzi,

jako urzędnik skarbowy i działacz związku. Nagradzający docenili więc szczerą pomocniczość pani Józefy. – Trzeba lubić ludzi, choć są różni – twierdzi z przekonaniem pani Józefa.

Jaworznicki Oddział PZERiI liczy 3 koła, które aktywnie wspierają swoich członków. W tegorocznych planach związek ma wczasy m.in. w Rowach,



Spotkania PZERiI Oddziału w Jaworznie zawsze cieszą się wielką popularnością



Seniorzy z PZERiI Oddziału Jaworzno jak zwykle w dobrych nastrojach

Kudowie Zdrój i Jarosławcu. Zarząd Oddziału Jaworznickiego zapytany o członków związku podkreślił, że to ludzie mili, otwarci, sympatyczni, skorzy do pomocy, jak w dobrej rodzinie. Sprawdzili się w czasach pandemii, teraz wracają do rzeczywistości. Przewodnicząca PZERiI Oddziału w Jaworznie pani **Aleksandra Bąk** podkreśliła, że z urzędem miasta

i jaworznickim MOPS-em związek ma bardzo dobre relacje. Każda z prób związku jest pozytywnie rozpatrywana. Działalność statutowa związku jest dofinansowana ze środków miasta i MPOS-u. Wszystkim członkom PZERiI Oddziału w Jaworznie życzymy radości życia, otwartości, pomyślności i realizacji wszelkich zamierzeń. **Ela Bigas**

Z perspektywy: Przyszłość Jaworzna oparta na mirażach

Przeglądając się debacie zorganizowanej w ramach Miasta Idei, odniosłem wrażenie, jakby nasz prezydent nie pasował do otoczenia rozmówców. I to wcale nie chodzi o inny sposób siedzenia niż współrozmówcy. Był on jedynym samorządowcem w tej grupie rozmówców popieranym przez PiS w ostatnich wyborach samorządowych. Powiedziałby ktoś, że przecież to samorządowiec i preferencje polityczne nie mają tu znaczenia. Nie zgodzę się z tym, gdyż wartości, które bliższe są naszemu sercu, mają decydujący wpływ na naszą postawę i podejmowane przez nas decyzje.

Jak bardzo przyjemnie było słuchać współrozmówców, tak przyznać muszę, miałem problemy z podążaniem za tokiem rozumowania naszego prezydenta. Podczas dyskusji na temat kluczowej inwestycji w mieście, prezydent zdecydowanie stwierdził, że jest nią Miejskie Centrum Integracji Transportu (MCIT). Inwestycja ta jest kluczowym elementem, gdyż – według niego – rozwiązała problemy komunikacyjne. I tu pojawił się pierwszy problem zrozumienia myśli prezydenta. Nie jestem w stanie zrozumieć, w jaki sposób nowe przystanki w Centrum i parking przy hali widowiskowo-sportowej wpłynęły na poprawę komunikacji mieszkańców Jelenia, Jeziołek, Długoszyń, Pieczysk czy Ciężkowic? Czy budowała ta zwiększyła częstotliwość kursowania autobusów komunikacji publicznej? Trudności mam także ze zrozumieniem, jak lodowisko wpływa na decyzję o dofinansowaniu zakupu autobusów, zwłaszcza elektrycznych.

W sprawie autobusów szkoda, że prezydent nie bierze przykładu z tak przez niego

chwalonego kolegi i wóldarza Tychów. Miasto to za te same środki kupiło nie 20 elektryków, ale 43 autobusy zasilane CNG. W realiach polskich nieprawdą jest, że elektryk jest zeroemisyjny. W ujęciu globalnym, a w takim prezydent chciałby się poruszać, to właśnie zasilanie CNG powoduje niższą emisję CO2 do atmosfery. Czy zwiększając flotę o 23 sztuki, czyli prawie o 30 proc., nie można by świadczyć usług na wyższym poziomie i zwiększyć częstotliwość kursowania w dzielnicach? Oczywiście, że tak, tylko trzeba by wrócić do poprzedniej taryfy biletowej i przyznać, że bilet roczny to jednak była „kielbasa wyborcza”. I mogę zrozumieć, że prezydent często wkurza się w procesie powstawania inwestycji, że coś poszło nie tak. Ja też wkurzam się, że przez co najmniej ostatnie 20 lat rozkład jazdy komunikacji publicznej praktycznie się nie zmienił, pomimo wydanych ogromnych środków na wymianę floty. Wkurzam się także, że nikogo nie razi rdzawe wykwyty na betonie nowo wybudowanych przystanków MCIT.

W sprawie partycypacji mieszkańców i ich wpływu na podejmowane decyzje przedstawiono nas jako jednych z lepszych, a jakże. Jednak prezydent ubolewa, że niektóre media (wiadomo te niebieskie), a także politycy (domniemam opozycyjni), wręcz napuszczają ludzi na władzę i ich pomysły. To nie jest tak, Panie Prezydencie. Nikt nikogo nie napuszcza, a konstruktywna krytyka raczej buduje, a nie rujnuje. Jeśli tak uważnie przeprowadzane są konsultacje społeczne i wysłuchany jest głos mieszkańców, chciałbym zapytać ich wprost. Co stało się z moimi wnioskami wysłanymi w ramach konsultacji społecznych strategii rozwoju elektromobilności w Jaworznie, organizowanych przez

UM? Jak mój wniosek, w którym wykazałem, że dokładnie ta sama firma opracowująca dokument, wykazała w innym mieście brak ekonomicznych podstaw inwestycji w autobusy elektryczne, wpłynął na przyjęcie raportu i podejmowane decyzje? Co stało się z wnioskami w ramach konsultacji społecznych dokumentu „Analiza kosztów i korzyści związanych z wykorzystaniem przy świadczeniu usług komunikacji miejskiej autobusów zeroemisyjnych” wysłanymi do MZDiM w roku 2018? W których zwróciłem uwagę na błędne podejście do zeroemisyjności autobusów elektrycznych, zresztą niezgodnych z rozporządzeniem właściwego ministra?

Takich przykładów jest więcej. Chociażby jak ten dotyczący wydobycia. Tak jak władza ochoczo organizowała spotkania informacyjne odnośnie planów inwestycyjnych Balamary, tak samo nie zrobiono ani jednego spotkania na temat planów Taurona, dotyczących poszerzenia obszaru górniczego w stronę Ciężkowic. Gdzie już od półtora roku trwało postępowanie środowiskowe, a jedyne spotkanie zostało zorganizowane, gdy mieszkańcy całkiem przypadkowo, dowiedziawszy się o nim, zaczęli protestować. Czy tak ma wyglądać dobra i transparentna współpraca władzy i mieszkańców? Czy raczej jest to budowanie barykad, nie przez media czy polityków opozycji, jak ubolewa prezydent, a właśnie przez obecną władzę. Dlaczego prezydent, znając trudne warunki wodne Ciężkowic, jak nas sam zapewnił, zgodził się na budowę drogi dla rowerów o szerokości 3 m, zasypując przy okazji znaczną część istniejących rowów melioracyjnych? Nie rozumiem, czy to było w ramach tak dobrej współpracy z mieszkańcami, czy w ramach tzw. retencji,

gdzie zalegająca woda jest idealnym środowiskiem do rozwoju polskiego narodowego komara? Jeśli tak, to może warto by było pomyśleć o retencji na Rynku od Nowa.

Zresztą w kwestii wydobycia wydaje się, że prezydent jest w konflikcie z samym sobą. Ówczesnym argumentem za poszerzeniem obszaru górniczego było zapewnienie Tauronowi surowca na następne 70 lat. Dzisiaj pan prezydent przekonuje nas, że nie wierzył w długoletnie wydobycie węgla kamiennego w mieście. I dlatego zrobi wszystko, aby wyciąć las pod fabrykę Izery, ubolewając zarazem na protesty całkiem sporej grupy mieszkańców Jaworzna. Tak, jestem przeciwko wycinie na tak przedstawianą argumentację władzy. Winien także jestem kilku wyjaśnień. Wydaje się, że prezydent nie do końca rozumie protestujących. Podejrzewam, że społeczeństwo protestuje ze względu na sposób przedstawianej argumentacji, a także ze względu na brak wiary w powodzenie tej inwestycji. Nie dziwię się, gdy na prośbę o wymienienie jednej poważnej inwestycji, zrealizowanej od początku do końca i zakończonej sukcesem przez rząd PiS, nawet sam premier ma problemy z jej wymienieniem. Prezydent naszego miasta także brał udział w tej szopce z podpisaniem listu intencyjnego. Zachwalał Izery, udzielał wywiadów. A ja chciałbym zapytać się prezydenta o odczucia siedzenia w środku nie tej czerwonej, ale właśnie tej białej, która stała z boku? Chyba niezbyt dobrze, gdyż wewnątrz jej bardziej przypomina karton niż nowoczesny pojazd. Myślę, że prezydent gdzieś w głębi duszy tak nie wierzy w powodzenie projektu, w przeciwnym razie nie powiedziałby: „oby powstała, jak nie, to co innego”. Ja natomiast nie chciałbym, aby powstały magazyny

w miejsce wyciętego lasu. I jestem pewien, że gdyby zmienić sposób przekazu, opór społeczeństwa byłby zupełnie inny.

Mnie osobiście na tych terenach marzyłaby się fabryka Toyoty i seryjna produkcja modelu Mirai. Zwłaszcza w kontekście ostatniego pobicia rekordu dystansu na jednym tankowaniu wodoru, gdzie jego średnie zużycie wyniosło 0,55 kg/100 km. To przy obecnych bardzo wysokich cenach (ok. 10 euro/kg) daje koszt ok. 20 PLN/100 km. Ekspertki szacują, że w ciągu 10 lat cena tego paliwa spadnie 10-krotnie – do poziomu 0,89 Euro/kg.

Myślę także, że warto byłoby spojrzeć przychylnym okiem na instalację do produkcji biogazu. Dlaczego mając tyle terenów zielonych, darmowego materiału, z którego zamiast produkować ekologiczne paliwo, płacimy ciężkie miliony za utylizację odpadów biodegradowalnych? Może wtedy ten surowiec stałby się wręcz pożądanym i nie stwarzał tylu problemów jednostce odpowiedzialnej za gospodarkę odpadami. Zwłaszcza że inwestycja, nawet kredytowana, mogłaby się zwrócić już po kilku latach, a dodatkowo wydatnie przyczynić się do poprawy jakości powietrza w mieście.

Niestety, pomysł na przyszłość miasta naszego prezydenta przyjmuję z lekką obawą. Tak jak jest miło słyszeć obietnice działań mających za zadanie poprawę jakości życia w miastach, stanowczą poprawę jakości edukacji i ochrony zdrowia, tak bardzo niepokoi mnie pomysł Jaworzna na przyszłość, spełniający jedynie rządowe pomysły inwestycyjne. Bardzo wymowne było stwierdzenie prezydenta Tychów: „Paweł, ty wciąż jesteś przeciw Metropoli? Szanuję Twoje zdanie”.

Artur Nowacki

w **1998** powstało Stowarzyszenie Gazet Lokalnych

30-lecie „Co Tydzień”

Z historii gazety „Co Tydzień” – rok 1998

- Od lutego zmieniliśmy miejsce druku. Numer 5/330 był już drukowany w Krakowie w drukarni „Drukpress”. Wiązało się to ze zmianą formatu oraz z zwiększoną ilością kolorowych stron w gazecie.
- Sportowcem Roku 1997 został Robert Gortat
- W maju na budynku MCK-u odsłonięto tablicę pamiątkową poświęconą pamięci pilota majora Karola Pniaka. Tablice odsłonięto w 80. rocznicę powstania lotnictwa polskiego.
- W maju Prezydent RP Aleksander Kwaśniewski i prezydent Ukrainy Leonid Kuczma odsłoniли w lesie na Podłężu pomnik ofiar jaworznickiego obozu.
- W czerwcu odbyła się ostatnia sesja rady miejskiej kadencji 1994-1998. W tej kadencji odbyło się 45 sesji RM, radni uchwalili 750 uchwał, pracowali w 9 komisjach.
- W lipcu ks. biskup Adam Śmigielski poświęcił nowy kościół na Niedzieliskach pod wezwaniem św. Jana Kantego.
- 5-lecie istnienia obchodziła apteka Damian na ul. Mickiewicza 19.
- W czerwcu w Kopalni Piasku „Szczakowa” nastąpiło grupowe zwolnienie załogi. Pracę straciło ponad 200 osób.
- W sierpniu świętowano dzień Energetyka. W amfiteatrze na Osiedlu Stałym Wystąpili Krzysztof Krawczyk i Urszula.
- 11 października odbyły się wybory samorządowe.
- W listopadzie wybrano nową radę miejską. Prezydentem został Marian Tarabula, wiceprezydentami Stefan Łatak i Janusz Guja, przewodniczącym RM Stefan Gazda.
- W listopadzie obchodzono 15-lecie Robotniczego Stowarzyszenia Twórców Kultury „Oskard”.

op. Mirosława Matysik



W VI Finale WOŚP grała młodzież z Ochotniczej Straży Pożarnej z Dąbrowy Narodowej



Z okazji wydania 350. numeru gazety zorganizowaliśmy konkurs z nagrodami i dla czytelników gazety piknik na Sosinie



W Konkursie dla Niezależnej Prasy Lokalnej organizowanym przez Instytut na Rzecz Rozwoju Demokracji w Europie Środkowej i Wschodniej gazeta „Co Tydzień” otrzymała I miejsce



W Żninie (woj. wielkopolskie) odbyło się Ogólnopolskie Spotkanie Prasy Lokalnej Żnin 98. Owocem spotkania było powstanie Stowarzyszenie Prasy Lokalnej, której przedstawiciele gazety byli współzałożycielami. Na zdjęciu Grażyna Haska z „CT” i Jacek Łęski z „Gazety Radomszczańskiej”

OGŁOSZENIA



WOJCIECH SAŁUGA

Biuro Poselskie

czynne

od poniedziałku do piątku od 9:00 do 15:00

ul. Paderewskiego 43, II piętro

e-mail: poselsaluga@gmail.com

tel. 538 921 964



SENAT
RZECZYPOSPOLITEJ
POLSKIEJ



JOANNA SEKUŁA



Biuro Senatorskie

Hotel Brojan

ul. Ignacego Paderewskiego 43,
43-600 Jaworzno

Zapraszam do kontaktu

Tel. 797 243 756, 797 243 757



www.galas.pl

ZAKŁAD SZKLARSKI

Grafika na szkle Lustra iacobe Kabiny prysznicowe

Jaworzno – Centrum ul. Zacisze 12a
tel. 531 836 400

Serdecznie zapraszamy do naszego punktu



13/p/20

89/p/20

18/d/11

Z szafy prokuratora



Zabawy w sieci (cz. 2)

Kazimierz T. poczuł, jak krew zaczyna krążyć mu w żyłach z zupełnie nieznaną mu energią. Z każdym wpisem czuł jak ubywa mu lat, a w podbrzuszu pojawił się dawno nieodczuwany ucisk. Wymieniali korespondencję coraz częściej. On pisał, że rozumie, że współczuje i że bardzo chętnie zrobi coś dla osoby samotnej i zagubionej. Ona, że cieszy ją poznanie osoby tak szlachetnej i interesującej.

Po jakimś czasie doszli do wniosku, że koniecznie muszą się poznać na żywo najlepiej w jakimś neutralnym miejscu. Kazimierz przypomniał sobie uroczy zajazd, który poznał jeszcze jak jeździł na delegacji z zakładu pracy. Zaproponował więc to miejsce. Kiedy zbliżał się czas spotkania, niespodziewanie Agnieszka odmówiła, gdyż jak to ujęła „była bez grosza, gdyż właśnie straciła pracę”. Nie wiadomo, komu było bardziej przykro. Kazimierz bardzo się na to spotkanie nastawił, liczył dni i był tam już w wyobraźni. Mało tego, kosztowało go to sporo zachodu. Musiał coś wymyśleć, aby oszukać żonę, wszystko sobie poukładać w kwestii spotkania z kobietą sam na sam i sprośności temu wyzwaniu. W tym pomagali mu nawet koledzy, wspomagając go na wszelki wypadek paroma tabletkami Viagry. I teraz, gdy miał to wszystko dograne, miało nic z tego nie wyjść? Nie namyślał się długo, wsadził w kopertę 500 zł i wysłał pod znany sobie adres. Od razu lepiej się poczuł, mógł teraz

tylko czekać na potwierdzenie spotkania. Odpowiedź przyszła dopiero po kilkunastu dniach. – Mój wspańska – pisała Agnieszka. – Nawet nie sądziłam, że spotkam jeszcze takiego człowieka. Dzięki, wielkie dzięki za twoją szlachetność. Pieniądze przydały się jak nigdy, bo akurat zachorowała mama i mogłam jej kupić lekarstwa. Mam u Ciebie dług, ale spłacę go oczywiście co do grosza. Śnię o tobie co noc jak kobieta tęskniąca za swoim mężczyzną. Czy po takiej odpowiedzi Kazimierz T. mógł mieć jakieś zastrzeżenia do Agnieszki? Oczywiście, że nie. Mało tego, natychmiast udał się na pocztę i wysłał kolejną kopertę zawierającą 500 zł. Agnieszka tym razem odpisała szybko tłumacząc, że dalej nie mogą się spotkać, bo nadal jest bezrobotna i pojawiła się nowa okoliczność w postaci komornika, który stanął im na drodze do szczęścia. Przywołany komornik miał dochodzić zaległości w czynszu i opłatach za lokal jaki zamieszkiwała Agnieszka. Jeśli więc mogłaby liczyć na pomoc tak szlachetnego mężczyzny, to z całą pewnością szybciej stanęła by na nogi i ich wyśnione spotkanie miało by bardziej realne kształty. Kazimierz T. ograniczył się zatem do wkładania do kopert kolejnych banknotów. Przez ponad pół roku on wysyłał pieniądze, a ona wylewnie dziękowała, zapewniała o bezgranicznej miłości i chęci całkowitego oddania duchem i ciałem. Potem nagle korespondencja się urwała. Wrócili do niej, kiedy Kazimierz stanowczo oświadczył, że jest spakowa-

ny i zamierza odwiedzić Agnieszkę w jej mieszkaniu. Nie pomogły jej wymówki, ostrzeżenia o chorobie (może zakaźnej). Wsiadł w pociąg i na przekór losowi stanął przed drzwiami swojej internetowej miłości.

Skromną dziewczyną poszukującą dojrzałego opiekuńczego mężczyzny okazał się Władysław P. 64-letni krawiec na rencie. Zwalisty, łysiejący, niechlujnie ubrany mężczyzna, który podobnie jak swój adorator z nudów postanowił poznać uroki korzystania z komputera. Agnieszka była jego córką i oczywiście nie miała pojęcia w jaki sposób jej ojciec korzysta z jej wizerunku. A tatuś z głupoty, nudów czy pazerności a może ze wszystkiego naraz zamieszczał ogłoszenia matrymonialne, wyłudając od naiwnych mężczyzn niby drobne kwoty. Słowo niby ma tu istotne znaczenie, bo w trakcie dochodzenia okazało się, że te niewinne zabawy internetowe kosztowały poszkodowanych blisko 45 tysięcy złotych. Tyle ujawnili panowie, którzy mieli odwagę przyznać się do wymiany korespondencji z Władysławem P., a czy są to wszyscy poszkodowani pewnie nigdy nie będzie wiadomo. Oszust na pytanie dlaczego oszukiwał i na co wydawał pieniądze odpowiedział: – Życie stało się ciekawsze odkąd zostałem atrakcyjną szatynką. Tyle, że aby móc korespondować z tyloma mężczyznami dużo wydawałem na znaczki, koperty, bo listownie wysyłałem zdjęcia i podziękowania za pieniądze. Internet też sporo kosztował, a rentę mam niewysoką.

Pitawał

PRZYRODA WOKÓŁ NAS
Piotr Grzegorzek – kustosz Muzeum w Chrzanowie
www.muzeum.chrzanow.pl

Polowanie na żółciaka

Żółtym przedmiotem pożądania ostatnich lat stała się pewna jednoroczna huba. To żółciak siarkowy – *Laetiporus sulphureus*. Smakosze zwą go leśnym kurczakiem, chociaż w lasach występuje bardzo rzadko. Ja tego grzyba poszukiwałem 4 czerwca, ponieważ był potrzebny jako bohater filmu dla telewizji Katowice.

Nasz bohater

To jednoroczna huba wciąż zaliczana do rodziny żagwiowatych – Polyporaceae. Wyróżnia się grubymi, mięsistymi, kruchymi owocnikami, które nader często tworzą dachówkowate skupiska. Z rzadka, tak jak to widziałem 7 czerwca na Pańskiej Górze,



Niezapominajka leśna

boczniaki czy rozmaite egzotyczne przysmaki, które można wyhodować z balotu trocin w swoim ogrodzie. Technologia już jest.

Ładne kwiatki

Pełny fotoreportaż z moich penetracji lasu w rejonie Łubowca jest już dostępny w Internecie. Tym niemniej dobrze będzie podać kilka ciekawostek. Wszak po znalezieniu pierwszego skupiska miałem nadzieję na więcej. Potencjał był. Niestety, nic więcej nie znalazłem.

Pierwszym ładnym kwiatkiem w zielonym tłumie była niezapominajka leśna. Łatwa do rozpoznania po jasnoniebieskich kwiatach z żółtym oczkiem. Od kilku innych, a przede wszystkim od niezapominajki błotnej, wyróżnia się odstającymi włoskami na kielichu kwiatu.

Na sporym obszarze lasu, a przede wszystkim w osi drogi przecinającej go z południa na północ dominuje czosnaczek pospolity. Świeżo rozarte ziele pachnie czosnkiem. Może być także używane jako przyprawa. Moim zdaniem to w stosunku do dzikiego czosnku niedźwiedziego taki gorszy sort. Warto jedynie wspomnieć, że jest



Żółciak pospolity

owocników jest mało. A poza tym, niejednego grzyba tego gatunku spotkałem, zatem wdziałem nawet pojedyncze kapelusze. Najbardziej charakterystyczną cechą gatunku jest jaskrawa, żółta barwa młodych owocników. Niemalże cytrynowe bywają rurki. Góra owocnika jest guzkowata. Tutaj pojawiają się tony pomarańczowe, a nawet cynobrowe. Rurki są silnie przyrośnięte do białego miąższu. Młode owocniki mają smak przyjemny, nieco kwaskowaty, grzybowy. Im starsze, tym bardziej przypominają jak dla mnie długo noszone skarpetki. Grzyb zasiedla przede wszystkim półkulę północną, ale bywa spotykany na całym świecie za wyjątkiem Antarktydy. Jako smakosz drewna liściastego nie ma tam czego szukać, skoro rodzima flora nazyniowa tego kontynentu obejmuje dwa zielne drobiazgi. W Polsce uchodzi za gatunek pospolity, ale w okresie pomiędzy pierwszym notowaniem a filmowaniem natrafiłem na niego tylko trzy razy. Generalnie gustuje w starych drzewach liściastych. Zwykle wybiera dęby, brzozy, wierzby oraz drzewa owocowe. Swego czasu w Jaworznie wyrosła na robinii akacjowej, To było na rynku przed jego przebudową. Kilka razy okazało owocniki tej huby widziałem na wierzbie płaczącej przed Galeną. Teraz jak na złość ich tam nie było. Ten z Dąbrowy Narodowej zaatakował inwazyjną czeremchę amerykańską. Grzyb rozwija się także na martwym drewnie, co zdecydowanie ułatwia jego uprawę. Póki co nie jest tak pospolity jak



Kuklik pospolity

to groźny zielony najeźdźca dla flory Ameryki Północnej. Próbują go zwalczać. Póki co bezskutecznie.

Ponadto z niezłych ziółek natrafiłem tutaj na kukliką pospolitą oraz bluszczycę kurdybanka. Ten drugi jest jadalny nawet teraz, sprawdzone osobiście w dzieciństwie. Był dla nas aromatycznym dodatkiem do jajecznicy oraz zup na bazie kartoflańki. Kuklik pospolity ma teraz drobne żółte kwiaty. Inną charakterystyczną cechą są przerywano-lirowatopierzaste liście. Roślina jest miękką owłosiona. Znaczenie medyczne, tego niezłego ziółka, ma pachnące goździkami kłącze. Może też zastąpić właściwą przyprawę.

ADWOKAT MACIEJ ZWIERZYCKI ODPOWIADA NA PYTANIA CZYTELNIKÓW

Wczoraj byłem na łące sąsiada. Kazał mi ją opuścić. Mówił, że naruszam mir domowy. Czy to prawda? Przecież naruszenie miru domowego dotyczy działek

ogrodzonych, a nie łąk?

Ma Pan rację, jednak kto wbrew żądaniu osoby uprawnionej nie opuszcza lasu, pola, ogrodu, pastwiska, łąki lub grobli, podlega karze

grzywny do 500 złotych lub karze nagany. Ściganie następuje na żądanie pokrzywdzonego. O tym stanowi art. 157 kodeksu wykroczeń.

advokat Maciej Zwierzycki

Bezpłatne porady prawne adwokata z powodu sytuacji epidemiologicznej odwołane

OGŁOSZENIE

www.artcom.pl

KOMPUTERY

Wszystko czego zapragniesz

SERWIS

Naprawimy Twój komputer

INTERNET

Spotk@jmy się w sieci :-)

ART-COM
43-600 Jaworzno
ul. Grunwaldzka 120
email: info@artcom.pl

tel.(24h): 32 745 45 45

eprasa.pl 43c70b6941 44/d/11

w 2017 roku powstała Górnośląsko-Zagłębiowska Metropolia

Historia z automobilami w tle (cz. I)

Wszystko zaczęło się od zaskakującej prośby, którą pozostawiono na grobie Emila Rudawskiego, pochowanego na Cmentarzu Rakowickim w Krakowie. Jan Wolański, wnuk Emila, jaworzniain, baryton, śpiewak Teatru Wielkiej Opery Narodowej, odnalazł w tym roku tajemniczą kartkę:

– Poszukuję kontaktu do najbliższej rodziny śp. Emila Rudawskiego. Badam życiorys jego syna w celach genealogicznych i pracy nad książką biograficzną – czytamy we wiadomości. Autorem kartki był Marcin Dambek, prowadzący w Wielkiej Brytanii portal polishmotorcycle. Pan Jan odpowiedział na prośbę. Udało się skontaktować pana Dambka z pozostałą w Wielkiej Brytanii rodziną Tadeusza Rudawskiego. W wyniku dalszych działań pana Dambka 18 kwietnia w 120. rocznicę urodzin Tadeusza Rudawskiego odsłonięto na jego grobie pamiątkową tablicę w ramach projektu Polskie Miejsca Pamięci na Wyspach Brytyjskich.

Dziadek Emil

Emil de Kotowicz Rudawski (ur. 15 stycznia 1871r.) był urzędnikiem krakowskiego Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń. Był duchem niespokojnym, urzędowanie go nie satysfakcjonowało. W 1906 r. (niektóre źródła podają rok 1908) założył więc w Krakowie firmę E. Rudawski i S-ka, która była przedstawicielstwem czeskiej fabryki samochodów Laurin i Klement. Spółka sprzedawała wszystkie typy samochodów, motocykli i rowerów produkowanych przez czeską fabrykę. W 1908 r. wraz z Wilhelmem Ripperem (1873-1942) uruchomił pierwszy profesjonalny serwis samochodowy – Galicyjski Auto Garage. Naprawiano w nim samochody osobowe, towary i omnibusy. W 1910 r. klientami garażu byli m.in.: Potoccy, Zamoyscy, Lubomirski, Stadnicki, Pusłowski i Ledóchowski.

Ripper był właścicielem jednego z pierwszych samochodów w Krakowie. Mawiano, że „ten wariat Ripper na pewno się zabije, bo jeździ z chyżością dwudziestu kilometrów na godzinę”. Jako pierwszy Polak wraz z synem Janem w 1928 r. wziął udział w trudnym rajdzie Monte Carlo.

Rudawski w 1909 r. był właścicielem salonu samochodowego na placu Kossaka, wtedy też wpadł na pomysł reklamowania salonu w formie filmowej. 7 września 1909 r. na stronach krakowskiego „Czasu” ukazało się ogłoszenie „Rewia auto-



Emil Rudawski z córką Jadwigą, synem Tadeuszem, żoną Michaliną i córką Zofią



Emil Rudawski z córką Jadwigą



Pierwszy od lewej Jan Wolański (ojciec Jana Wolańskiego), obok Emil Rudawski i w samochodzie Tadeusz Rudawski – Berlin rok 1936



Za kierownicą Emil Rudawski

mobilowa” o treści: „Celem rozbudzenia jak najszerzego zainteresowania dla ruchu automobilowego firma krakowska E. Rudawski i spółka postanawia urządzić w niedzielę 12 września rewię samochodów, tak miejscowych, jak i zamiejscowych. Program rewii, jakoteż zdjęć kinematograficznych jest następujący: godz. 10 i pół – Zdjęcie warsztatów i autogarażu p. Rudawskiego. Godz. 11 – Punkt zborny wszystkich automobilów biorących udział przed garażem.



Emil Rudawski z medalami sportowymi

Godz. 11 i pół – przejazd automobilów przez ulicę Starowiślną. Godz. 12 – Przegląd automobilów przed fabryką Cementu w Borku Fałęckim. Godz. 12 i pół – Wyścig na górze mogiłańskiej. Godz. 1 – Powrót do garażu przez most Zwierzyniecki i defilada automobilów. W wycieczce tej brać mogą udział oprócz automobilów rowery, motocykle i jeźdźcy konni. Przez cały czas trwania rewii będą dokonywane zdjęcia kinematograficzne. W razie niepogody rewią odbędzie się w następnej pogodną niedzielę”. Pogoda nie dopisała, rajd odbył się tydzień później. Rudawski stał się więc organizatorem pierwszego rajdu samochodowego w Małopolsce. Po miesiącu w „Cyrku Edison”, pierwszym kinie Krakowa, zaprezentowano reportaż z rewii pt. „Rewia automobilów w Krakowie i wyścigi na górze mogiłańskiej”. Był to zarazem pierwszy reportaż sportowy w filmowej historii Krakowa.

I Rudawski, i Ripper byli członkami Krakowskiego Klubu Automobilowego. Pierwszy rajd klubu rozegrano w czerwcu 1914 r. na trasie Kraków-Zakopane-Szczawnica-Kraków.

W kwietniu 1910 r. zbudowano w firmie Rudawskiego samolot konstrukcji Rozuma (Polak) i Bechiny (Czech). Samolot napędzany był jednym z pierwszych polskich silników lotniczych. W rok później – w maju 1910 r. – samolot wystawiono w sali Krakowskiego Domu Technika. Próby silnika i śmigła odbyły się publicznie, ale informacje o próbach lotów nie są znane. Latem tego samego roku Rudawski podjął samodzielnie próbę zbudowania szybowca według własnego projektu. Niestety, z kontynuowania prac nad szybowcem zrezygnował. W 1911 r. firma Rudawskiego została zamknięta. Rudawski koncentruje się na pracy w Towarzystwie Wzajemnych Ubezpieczeń. Warsztaty przejmie firma „Auto Central Garage Star”, powstała z połączenia warsztatów Rudawskiego ze Spółką Omnibusów i Automobilów. Za sprawą spółki w 1911 r. na ulicach Krakowa pojawiły się 4 omnibusy motorowe, które regularnie kursowały pomiędzy Salwotorem a dworcem kolejowym. W Polsce była to pierwsza próba wprowadzenia komunikacji samochodowej w mieście. W rok później w firmie podjęto produkcję samochodu „Star”. Planowano produkować go seryjnie. Ostatecznie powstało kilka jego egzemplarzy, samochód miał świetne recenzje.

Emil Rudawski zmarł 20 lutego 1950 r. w Krakowie, został pochowany na Cmentarzu Rakowickim.

Elżbieta Bigas

Dokończenie ze str. 3

Miasta Idei – Paweł Silbert o Jaworznie i problemach miasta oraz regionu

– Dla mnie w tym jest taki aspekt, że oni teraz nie mogą narzekać, że coś nie tak.

– Uczestniczyliśmy w wielu spotkaniach partycypacyjnych, nie jest tak, że wszystko musi być po naszymu. Powiedziałbym wręcz, że w wielu przypadkach nie jest tak, jak byśmy chcieli. Rozbijamy się o możliwości finansowe, organizacyjne, ale mamy fajne doświadczenia.

Budżet obywatelski

– Niepokoi mnie pewien trend w budżecie obywatelskim. Właścicielami sporej kupki pieniędzy stały się pojedyncze osoby, co roku te same. To niebezpieczne zjawisko, które moim zdaniem wymaga zrewidowania, bo adresujemy piękny kawałek możliwości partycypacyjnych mieszkańcom miasta, ale niekoniecznie chcą brać w tym udział. I to jest okropne.

– Chciałbym dodatkowo, żeby ludzie, gdy chcą, żeby miasto coś zrobiło, wzięli odpowiedzialność za powstałą inwestycję. Prezydent jako przykład podał jedno z powstałych boisk, którego nikt teraz nie chce, a ktoś musi utrzymywać.

Prezydent wyszedł również z pomysłem przeznaczenia pewnej kwoty na budowę obiektów, o które wnioskuje mieszkańcy, jednak z zaznaczeniem, że kwota topnieje o pieniądze przeznaczone na naprawę obiektów zniszczonych przez wandalów. Tutaj Silbert odniósł się do jednego z placów powstałych w ramach JBO, który był tak niszczony, że w końcu został zlikwidowany.

Paweł Silbert stwierdził dodatkowo, że miasto chciało zabronić urzędnikom i radnym pisanie projektów budżetu obywatelskiego, ale zabronić blokad miał tego wojewoda. Miałyby to być pozbawianie praw obywatelskich mieszkańców.

Problemy Jaworzna do rozwiązania

– Jaworzno staje przed bardzo konkretnymi problemami do rozwiązania. Niechybnie zbliża się moment, kiedy trzeba będzie pomyśleć o wymianie fundamentów gospodarczych miasta. Odchodzimy od węgla kamiennego i gospodarki opartej na węglu kamiennym. Zatem pójdzie również likwidacja elektrowni w obecnym kształcie. Główna gałąź, która podpira ekonomię miasta, zostanie zlikwidowana. Na szczęście nie wierzyłem w deklaracje, że węgiel będzie używany i wydobywany do końca świata i już przy poprzedniej edycji studium zagospodarowania przestrzennego przewidziałem tereny pod duże inwestycje, właśnie przy ul. Wojska Polskiego, gdzie ma powstać fabryka samochodów elektrycznych Izery – oby powstała, jak nie, to co innego. Nie poprzestajemy na tym – zaplanowaliśmy rozszerzenie Jaworznickiego Obszaru Gospodarczego o kolejnych kilkaset hektarów i chciałbym, w przeciwieństwie do mojego poprzednika, zostawić mojemu następcy bardzo duży wolumen obszarów do inwe-

stowania – ja nie miałem nic. Teren nieprzygotowany to naprawdę nic – ja chcę zostawić przygotowany, a najlepiej z rozpoczętymi lub ukończonymi inwestycjami.

Połączenia miast

– Patrząc na miasto i znając je, to mimo tego, że Jaworzno ma imponującą powierzchnię, 153 km2, to zasobów do wykorzystania ma bardzo niewiele. Patrząc na to, co się dzieje, myślę, że powinniśmy połączyć siły, np. Jaworzno z Libiążem, Jaworzno z Chrzanowem, Jaworzno z Chełmkami. Jestem zdania, że w województwie prędzej czy później upadną miasta – dojdzie do tego, niewykluczone, że za naszego życia. Tylko że wtedy to będzie całkowicie inna sytuacja, niż gdy miasta łączą się dobrowolnie. Takie rzeczy się już w historii odbywały. Ruda Śląska nie była kiedyś Rudą Śląską, powstała z kilku mniejszych przysiółków, podobnie jak Jaworzno. Niewykluczone, że ci, którzy przegapią szanse na dołączenia, będą sklejani na siłę i nic za to nie dostaną. A jeżeli ktoś połączy się dzisiaj, to dostanie pewien bonus i premię. On jest możliwy i on by dawał kolejne impulsy, rozwojowe, po prostu zastrzyk kasy.

Jaworzno w Metropolii, wydobyć węgiel, bezrobocie

– Nie jest tak, że ja nie chcę do Metropolii, tylko muszą być do tego takie warunki, żebyśmy nie zapłacili zbyt wysokich rachunków za to.

– Namawiałem do tego, żeby wszystkie pieniądze, które mają iść na Metropolie, przeznaczyć na działania, które zrekompensują skutki nieuchronnej likwidacji tych dużych gałęzi przemysłu. Mówiono wtedy, m.in. rząd, że tak nie będzie, ale będzie. To się po prostu zdarzy, z powodów albo regulacyjnych, albo wyczerpią się zasoby. Trzeba będzie się zmierzyć ze zmianą funkcjonowania gospodarki, najprawdopodobniej również życia społecznego. My tego dotkniemy wkrótce. Wcale nie jest też tak, że skoro zapisano likwidację ostatnich kopalń w Polsce w Jaworznie i Bogdanie, to tak będzie na pewno, że to będzie 2049 rok. Jeżeli nie będzie zgody na budowę szynobu Grzegorz, to stanie się to za 12 czy 15 lat. Na nic zdadzą się deklaracje 2049 roku, bo nie będzie możliwości prowadzenia kopalni. A ludzie muszą mieć z czego żyć. To nie jest tak jak w Ameryce Północnej, że kiedy kończą się zasoby, to ludzie masowo przenoszą się w inne miejsce. Tak tutaj nie będzie. Ludzie zostaną i będzie ogromny problem bezrobocia. Ja już raz to przeżywałem – i nie chcę więcej. Pracę zacząłem gdy było 23 procent bezrobocia.

– Jak nie będziemy działać teraz, czeka nas katastrofa – mówi Paweł Silbert.

Wszystkie wypowiedzi nie są autoryzowane, są spisane z relacji wideo zamieszczonego na profilu facebookowym Gazety Wyborczej.

AZ

DZIELNICOWY KALEJDOSKOP

Masz problemy i nie wiesz do kogo się z nimi zwrócić? Masz uwagi na temat dzielnicy, w której mieszkasz? Widzisz coś, czego inni nie widzą?

Napisz do nas
albo wyślij e-mail lub SMS

dzielnice@ct.jaworzno.pl

tel. 32 751 91 30, kom. 601 750 128

DĄBROWA N.

INFORMACJA

Wspólnota Betlejem – powstaje Dom Gości

Czegokolwiek by we Wspólnocie Betlejem nie wymyślono zawsze nam się to podoba i nie jesteśmy w takich zachwytach odosobnieni. Tym razem zaprezentowano nam Dom Gości, nad którym we Wspólnocie pracują od kilku miesięcy. Praca wrę, a obiekt z pewnością będzie arcy oryginalny. Ryzykujemy twierdzenie, że to jedyny taki obiekt w Jaworznie, pójdźmy dalej, jedyny taki w Polsce.

– To dom przy Długiej 12 – mówi ks. **Mirosław Tosza**. – Cały czas trwa remont. Większość prac budowlanych, tych najgrubszych, czyli wymiana wszystkich stropów, wykucia pod okna i drzwi, do murowywania części budynku jest już za nami. Teraz robimy ostatni strop. Jest bardzo dużo miejsc na okna, więc będzie przestronnie i jasno. Takie było zamierzenie architektów, żeby to było ładne, pogodne, przestronne i pełne światła miejsce.

Elewacja budynku nawiązywać będzie do prac Hundertwassera, austriackiego malarza, rzeźbiarza, grafika a nade wszystko autora nietuzinkowych kamienic. Jak nam powiedziano, wspólnotowy Dom Gości będzie miał „na górze fałbany, przypominające kształtem płyną-



Ks. Mirosław Tosza w powstającym Domu Gości

ca fale”. Prawda, że nad wyraz ekscentrycznie? Dołożymy do tego kolorowe okna i mamy obraz fantazyjnej budowli. Rokujemy, że na ciastko z kawą będą przychodziły tam tłumy żądnych nieprzeciętnych estetycznych wrażeń.

– Parter to będzie kawiarnia, która będzie się nazywać Proste historie, w nawiązaniu do naszej podróży do Lisieux, do filmu Davida Lyncha, też wystrój kawiarni będzie do tego nawiązywał – mówi ks. Tosza. – Na pierwszym piętrze będą mieszkania dla naszych mieszkańców (...), natomiast drugie piętro – trzy pokoje z łazienkami – to będzie dom dla gości, którzy przyjadą do nas na rekolekcje, czy na jakieś kursy, czy dla wolontariuszy, którzy chcieliby u nas pomieszkać, czy ktoś

z rodziny naszych mieszkańców. Jest jeszcze jedno piętro, ale to, co stanowi o jego wyjątkowości, to jest to, co stanowi tzw. odwrócony dach, czyli nie będzie dachu zwieńczonego blachą, papą czy dachówką, ale będzie dach pokryty drzewami. Tam na samej górze będzie przeszklone patio, na hundertwasserych kolumnach z ceramiki, będą drzewka i to będzie też takie miejsce, na które będzie można sobie wejść i podziwiać okolicę, a widok z góry jest bardzo piękny.

Hundertwassera zaliczono do grona aktywistów ochrony środowiska. Może więc oprócz drzew na dachu postawią tam też choćby jeden ul? Prawdziwy raj – drzewka, pszczołki, ciasteczko i kawa – chce się żyć. **Ela Bigas**

PODŁĘŻE

INFORMACJA

Czy możemy upiększać swoje balkony? Spółdzielnia wyjaśnia

Nadeszły piękne, letnie dni, a przyroda wokół zakwitła. Mieszkańcy bloków chcąc, aby ta właśnie przyroda również zagościła w ich mieszkaniach, zaczęli dekorować i upiększać swoje balkony, między innymi poprzez rostawianie doniczek z cudownymi kwiatami.

No właśnie czy takie upiększanie jest dozwolone?

Na to pytanie odpowiada nam, **Wojciech Nieć**, kierownik Administracji Domów Spółdzielczych nr 1 w Jaworznie.

Jak mówi nam pan kierownik, skrzynki i doniczki na parapetach czy balkonach mogą być potencjalnym zagrożeniem dla przechodzących pod blokiem osób, przy silnym wie-

trze doniczka może spaść na dół, niszcząc mienie lub sprawiając komuś krzywdę. W takiej sytuacji trzeba pamiętać o konsekwencjach, jakimi może być grzywna lub w skrajnych przypadkach odpowiedzialność karna.

Innymi słowy, można, ale trzeba być ostrożnym, aby komuś nie stała się krzywda.

Michał Kirker



Skrzynki i doniczki mogą być potencjalnym zagrożeniem dla przechodniów

„Zrób zdjęcie” – konkurs

M podobne do N?

Grześ S.



Gratulujemy autorowi zdjęcia i zapraszamy po odbiór kuponu na pyszną pizzę dla dwóch osób z Pizzerii 2-ka.

Zapraszamy do naszego konkursu wszystkie osoby, którym w ostatnim czasie udało się sfotografować jakieś ciekawe zjawisko. Zdjęcia prosimy wysłać na adres:

dzielnice@ct.jaworzno.pl

Sponsorem konkursu jest

Pizzeria 2-ka
RESTAURACJA
www.pizzeria2-ka.pl

WILKOSZYN

INFORMACJA

Miasto sprzedaje działkę budowlano-usługową przy ul. Kołłątaja

Miasto Jaworzno oferuje na sprzedaż działkę budowlaną znajdującą się przy ulicy Kołłątaja.

Oferta dotyczy działki nr 52/1 o powierzchni 1992 m², która znajduje się przy ul. Kołłątaja.

Cena wywoławcza za nieruchomości wynosi 285 970,00 zł. Wadium za działkę to 42 000,00 zł. Termin wpłaty wadium mija 30 czerwca 2021. Przetarg odbędzie się 7 lipca 2021 r.



o godz. 10.30 w sali 045B Urzędu Miejskiego w Jaworznie przy ul. Grunwaldz-

kiej 33. Więcej informacji na stronie BIP.



MECHANIKA POJAZDOWA



NAPRAWA AGD



NAPRAWA RTV



REMONTOWO-BUDOWLANE



LPG



INNE USŁUGI

AGD – Serwis NARES

Pralki, lodówki, piecy. Naprawy w domu klienta.
Tel. 32 615 50 47; 625 09 22; 0 691 188 112
Udzielamy gwarancji 12 miesięcy na naprawy.

57/d/11

**AKUMULATORY
CENTRA, BOSCH, VARTA, EXIDE**

www.andex.eu
ANDEX ul. Katowicka 34A Jaworzno
tel. 32 75-29-555

13/d/14

BEK-POL I

wywóz nieczystości ciekłych
pojemność 12 m³
tel. 696 170 356

1299/d/11

ZAKŁAD ELEKTRONICZNY

ul. Mały Rynek 1
tel. 615 58 82, kom. 0 696 947 321

13/d/11

DANKAN

wywóz nieczystości ciekłych, beczka poj 10 i 16 m³
udrażnianie kanalizacji WUKO
tel. 505 57 05 04, 616 11 42

21/d/13

SERWIS OPON

Pompowanie kół azotem, spawanie aluminium
Sprzedaż i montaż opon TIR. ul. Matejki 43,
tel. 32 753 11 72;
czynne od 8.00 – 18.00 pn. – pt., sobota 8.00 – 14.00.

11/d/11

**TO MIEJSCE CZEKA
NA TWOJĄ REKLAMĘ
DZWOŃ**

32 751 91 30

ogłoszenie własne

GAZY TECHNICZNE**Z DOSTAWĄ DO KLIENTA**

Tlen, acetylen, dwutlenek węgla, argon i inne

ul. Krakowska 9

tel. 32 751 83 83, 32 753 44 44

29/d/11

SZEWEC PIOTR

usługi szewskie i kaletniczo-rymarskie

- Naprawa obuwia
- Naprawa elementów skórzanych
- Naprawa miechów do kierownicy
- Ostrzenie noży, nożyczek
- Wszywanie zamków
- Szycie na zamówienie
- Naprawa torebek, plecaków, kurtek

ul. Sienkiewicza 9 (piętro) tel. 697 109 525
Czynne: pon. – pt. 9.00 – 16.30, sob. 9.00 – 13.00
www.szewcjaworzno.pl

11/d/20

**ALARMOWE SYSTEMY
ANTENY RTV, SAT**

domofony, wideodomofony, tv obserwacyjna
LAN/WiFi – montaż, naprawa – „PREWEN”

tel./fax 32 757 18 84, 502 86 34 71

KOMPUTEROWE pogotowie – 502 86 34 71

41/d/14



Tel. 606 398 916

31/d/20

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW

wystawiamy zaświadczenia
płacimy za każdy samochód
Tel. 732 732 731

Mysłowice ul. Mikołowska 52

71/d/14

**kompleksowe****PRZEPROWADZKI
MIESZKAŃ-BIUR**

utylizacja mebli sprzętu AGD. itp.

☎ 32 220 64 27 kom. 531 944 531

41/d/20

AGD NAPRAWA

Piekarników, zmywarek, pralek,
ekspresów i innego sprzętu
domowego

Tel. 668 163 163 32 751 63 63

51/d/18

BEK-POL

wywóz nieczystości ciekłych
pojemność 11 m³
tel. 0 663 23 90 42

36/d/11

**SKUTERY, MOTOCYKLE
na prawo jazdy kat. B
ROMET**

www.andexmoto.eu
ANDEX ul. Katowicka 34A
Jaworzno
tel. 32 75-29-555

14/d/14

NAGROBKI

Parapety, schody, blaty kuchenne, kominki
www.konach.pl

Zakład Kamieniarski ul. Czwartaków 2
przy cmentarzu na Łubowcu tel/fax 32 752-96-77

1448/D



ul. Sobieskiego 30
43-602 Jaworzno-Szczakowa
tel. 728 527 518
32 616 78 70

www.kamieniarstwo.jaworzno.pl

38/d/11

**Ośrodek Szkolenia Kierowców
„KLAKSON”**

Zaprasza na kursy prawa jazdy
21 czerwca, 5 i 19 lipca
2021 r. – godz. 17.00

**MAN z przyczepą taki jak
na egzaminie**

kat. AM, A, B, C, D, DE, CE
Biuro: Jaworzno ul. Farna 2a
czynne: pon. – pt. 11.00 – 16.00
tel. 32 616 33 55, 509 721 745
www.klakson.com.pl

41/d/11

P.P.U.H. „Sowosz” sp. z o.o.

**TARTAK
USŁUGI TARTACZNE**

- Więźby dachowe
- Tarcica
- Łaty, kontrłaty
- Sztachety ogrodowe
- **IMPREGNACJA**
- Schody młynarskie

32-551 Jankowice k. Zatora ul. Wadowicka 86,
tel. 33 841 25 59
www.sowosz.pl, e-mail: zamowienia@sowosz.pl

36

**Jesteś osobą pokrzywdzoną przestępstwem,
świadkiem lub osobą im najbliższą?**

Czy z tego powodu czujesz się
osobą pokrzywdzoną?
Nie możesz sobie poradzić
z zaistniałą sytuacją?
Masz pytania, wątpliwości,
czujesz niepokój, bezradność,
lęk, stres – zachowania,
które uniemożliwiają Ci
normalne funkcjonowanie?

Zadzwoń!

781 062 781, 781 316 781

LOKALNY PUNKT POMOCY
POKRZYWDZONYM PRZESTĘPSTWEM
NA TERENIE MIASTA JAWORZNA,
UL. RZEMIEŚLNICZA 7
sobota - 9:00-13:00



Współfinansowane ze Środków Funduszu
Sprawiedliwości, którego dysponentem jest
Minister Sprawiedliwości



INFORMATOR ZDROWIA i URODY

NEUROLOG

NEURO-PLUS Jaworzno ul. Katowicka 19b

lel. med. Alicja Zgrzebnicka specjalista neurolog, kinesiotaping
**GABINET NEUROLOGICZNY AKUPUNKTURA,
ZIOŁA, TERAPIA PIJAWKOWA**
czynne: pn, wt, czw, pt od 17.00 do 19.00, śr od 10.00 do 12.00
Rejestracja tel. **601 539 412, 32 752 93 98** www.neurolog-jaworzno.pl

25/11/13

STOMATOLODZY

KOADENT GABINET STOMATOLOGICZNY

lek. stom. Anna Partyka-Ziętek Jaworzno ul. Grunwaldzka 30
poniedziałek, piątek 14.00 – 20.00, czwartek 9.00 – 14.00
– stomatologia zachowawcza – protetyka
– chirurgia stomatologiczna
rejestracja telefoniczna 600 498 669

49/d/11

GABINET STOMATOLOGICZNY lek. stom. Agnieszka Kłosowicz

Pełny zakres usług dla dzieci i dorosłych. Protetyka: korony i mosty
porcelanowe, protezy szkieletowe i akrylowe.
ul. Nosala 4/2, 43-600 Jaworzno, **tel. 32/615 07 89**
rejestracja telefoniczna codziennie od 8.00 – 20.00

50/d/11

Praktyka dentystyczna **dr n. med. Tatiana Jamróz-Szłapa**
Świadczymy profesjonalne i bezbolesne usługi w zakresie: stomatologii
zachowawczej, protetyki, endodoncji, chirurgii szczękowo-twarzowej
(ekstrakcje zębów zatrzymanych, podcinanie wędzidełka, pobieranie wycinków
histopatologicznych itp.), implanty, medycyna estetyczna.
Tel. 609 956 057. Jaworzno, ul. Spacerowa 1

1842/d/10

Pracownia protetyki dentystycznej Grzegorz Koczur

43-600 Jaworzno, ul. Skotnica 28, **kom. 0 604 897 883**

Wykonuje: protezy szkieletowe, protezy akrylowe, korony
i mosty tradycyjne oraz ceramiczne. Naprawy protez.

47/d/11

Gabinet stomatologiczny IWONA BYSTRY-SMAGA

CHIRURG STOMATOLOG

Jaworzno ul. Zegadłowicza 45 (Pszczelnik)
Leczenie, protetyka, chirurgia, implanty.
Rejestracja telefoniczna **32 753-16-16**
pon-wt od 13.00 do 19.00, środa od 8.30 do 13.00

11/d/17

DIETETYK

CENTRUM DIETETYCZNE AKTIV-DIET DIETETYK BOGUSŁAWA ZAGÓRSKA

**U nas stracisz od 4-15 kg w pierwszym miesiącu!!!
NAJTAŃSZA OPIEKA MIESIĘCZNA W MIEŚCIE!!!
UL. SIENKIEWICZA 12 (KOCIA), TEL. 694-462-868**

11/120

INNE

DIABETOLOGIA, ENDOKRYNOLOGIA

prof. dr hab. n. med. Krzysztof Łabuzek

STOMATOLOGIA, PROTETYKA,

IMPLANTOLOGIA

dr n. med. Justyna Witalińska-Łabuzek

REJESTRACJE: 32 700 38 87 drlabuzek.pl

211

CHIRURGIA OGÓLNA I NACZYNIOWA

dr n. med. Andrzej Lekstan

REJESTRACJA: 32 758 17 39 lekstan.pl

212

JAWORZNO UL. KRAKUSA 1 (Pańska Góra)

CHIRURDZY

Dr Andrzej Maj specjalista chirurg

Leczenie żylaków, owrzodzeń, obrzęków i niedokrwienia kończyn.
Drobne zabiegi chirurgiczne. ul. Krucza 5, os. Podłęże (między Leśną
a Towarową). Pt. 15.00 – 17.00. **tel. 608 651 102, 694 061 650**

**Gabinet prowadzi teleporady do odwołania,
należy dzwonić na podane numery**

54/d/11

Lek. med. Arkadiusz BARYŁKA

Specjalista chirurgii urazowo-ortopedycznej
Przyjmuje: wtorki 15.30 – 18.00, Chrzanów ul. Piłsudskiego 23
Rejestracja telefoniczna: **604-631-216**

51/i/16

KARDIOLOG

SPECJALISTA KARDIOLOG

specjalista chorób wewnętrznych

lek. Tomasz Szady

NZOZ Soteria sc ul. Grunwaldzka 104

tel. kom. 660 748 051

EKG, Holter EKG, ECHO SERCA

WIZYTY W GABINETE PO WCZEŚNIEJSZYM
TELEFONICZNYM USTALENIU TERMINU

96/i/15

FUNDACJA
MÓJ CZAS DLA SENIORA
im. Wandy i Józefa



Ile to wszystko
jest warte?

W czasie naszych spotkań poruszamy wiele tematów i organizujemy wiele inicjatyw, a wszystko po to, aby zwracać uwagę na relacje „Człowiek dla Człowieka”. Chcemy mówić, ale też w myśl słów naszego motta przekładać je na nasze życie. Nie jest to łatwe, gdyż zakorzenione w nas nawyki często nam na to nie pozwalają. Ważna w tym wszystkim jest również chwila rozmowy i refleksji nad tym co jest, co mam, czym jestem, co tworzę, na co mam wpływ, a na co nie mam? Te i wiele innych pytań mają rację bytu tylko wtedy, gdy podarujemy sobie odrobinę czasu dla siebie, by potem podać go dalej ludziom wokół nas. W tym szybkim, zabieganym, bezrefleksyjnym świecie, coraz częściej możemy zagubić siebie. Rozmowa z drugim człowiekiem i chwila dla siebie jest czymś, co pozwala nam na nowo odnaleźć spokój i harmonię. Zapewne dla każdego znaczy to co innego, ale skupimy się tutaj na tym, co ma na celu główna idea Fundacji Mój Czas dla Se-

Nie ten jest mądry,
kto wiele spraw umie,
lecz kto złe od dobrego
rozeznać rozumie.

~ Mikołaj Rej

niora im. Wandy i Józefa: „Człowiek dla Człowieka”. Wielokrotnie podkreślamy jak ważne są drogowskazy, jak wiele możemy nauczyć się od osób wokół nas, tych, którzy są najbliższymi, w rodzinie, bo właśnie z nimi mamy kontakt niemalże 24 h/dobę. Wiemy również jak trudno budować relacje, w tym miejscu kłania się praca, a być może walka z samym sobą. Na pewno nie jest to łatwa droga do pokonania, jednak my wierzymy, że wspólnie z innymi ludźmi staje się ona bardziej znośna dla człowieka. Dlatego zależy nam na synergii pokoleń. Dialog to najlepsza forma komunikacji, podczas której nie tylko uczymy się wyrażać własne zdanie, ale również słuchać drugiej strony. Warto to przemyśleć i zastanowić się, jak każdy z nas po powrocie do normalnej rzeczywistości może udoskonalić sztukę kontaktów bezpośrednich z drugim człowiekiem. Należy również pamiętać, że szeroko pojęta rzeczywistość to MY, każda chwila to MY, dlate-

go tak ważny jest dialog wewnętrzny i zewnętrzny w naszym życiu. Bez niego nie byłibyśmy w stanie funkcjonować, rozwijać się, po prostu żyć. Dlatego tak dużą uwagę przywiązujemy do rozmowy. W naszym Mini Centrum Integracji staramy się tworzyć bezpieczną, rodzinną atmosferę, która sprzyja konwersacji. Kontakt bezpośredni jest tutaj bardzo ważny, ponieważ dzięki niemu staramy się uczyć kulturalnej dyskusji. Podejmujemy różne tematy, które bywają zabawne i radosne. Oczywiście zdarzają się też dyskusje drażliwe i trudne, jednak my staramy się nie uciekać od tego typu rozmów, podnosimy rękawicę i mierzymy się z nimi. Dlatego o tym piszemy? Ponieważ to idea: „Człowiek dla Człowieka” popchnęła nas do działania i podejmowania tak wielu inicjatyw. Więc jeżeli jesteś w sytuacji w której możesz komuś pomóc zrób to, wsłuchaj się w jego słowa, postaraj się zrozumieć i wczuć w jego sytuację. Dzięki takiemu podej-

ściu każdy otrzyma to, czego w danej chwili potrzebuje, może nie dosłownie, jednak otrzyma coś, czego kupić się nie da – zrozumienie i wsparcie tak potrzebne w tych trudnych chwilach. Jako młody człowiek, wolontariusz, sam po sobie widzę co oznacza „codziennosc w pandemii”. Gdyby nie moi najbliżsi (mama, dziewczyna, kuzyni, seniorzy w fundacji, znajomi) nie mógłbym normalnie funkcjonować i żyć. Jednak to dzięki nim, ich pomocy i rozmowie, staram się cały czas przeć do przodu i podawać pomocną dłoń innym. W dzisiejszych czasach panuje wielka dysproporcja, która odciska piętno na nas wszystkich. Nie namawiamy absolutnie do tego, by zabierać bogatym i oddawać biednym. Raczej by zastanowić się, co możemy zrobić wspólnie aby nam wszystkim tu i teraz żyło się lepiej i dostatniej. Pamiętajmy również o tym, że nadchodzi czas, kiedy będzie trzeba wybrać między tym co dobre, a tym co łatwe. Dlatego już w najbliższą środę podyskutujemy na ten temat w Fundacji Mój Czas dla Seniora im. Wandy i Józefa.

Piotr Helbin

KRS 0000488618
MCI Fundacji 11 Listopada 4cFb Mój
czas dla seniora
<https://www.facebook.com/MojczasdlaSeniora.imWandyiJozefa/>.
e-mail: fundacjamojczas@op.pl.
PKO BP 28 1020 2528 0000 0302
0373 7400. MCI Fundacji ul. 11 Listopada 4c. Tel. 608 107 327

OBUDŹ WSPOMNIENIA



Przegrywanie kaset VHS na płyty DVD

Znalazłeś/aś stare kasety VHS w swojej piwnicy, domu lub na strychu i niekoniecznie wiesz co dalej z nimi zrobić? A może nie masz z czym ich odtworzyć? To dla nas nie problem! Wystarczy, że skontaktujesz się z nami – jesteśmy dostępni pod numerem +48) 32 751 91 30, (pon-pt, 8:00 – 16:00) lub +48 733 180 333 info: portal@jaw.pl

Cena przegrania VHS na DVD – 40 zł,
cena przegrania VHS do pliku mp4 – 50 zł
(do odtwarzania na każdym urządzeniu)

16 czerwca odbędzie się finał przeglądu piosenki coverowej

Jaworzniński Przegląd Piosenki Coverowej

Zakończyły się zapisy do Pierwszego Jaworznińskiego Przeglądu Piosenki Coverowej, w skrócie JPPC. Nasze jury wybierze najlepszych finalistów przeglądu.

Finał odbędzie się 16 czerwca w naszym studiu, w siedzibie redakcji gazety przy ulicy św. Barbary 7. Finaliści będą mieli okazję zaśpiewać swoje utwory w profesjonalnym studio telewizyjnym. Dla najlepszych, których wybierze nasze jury, przewidziane są nagrody.

W skład jury JPPC wchodzi:

Jan Wolański – solista Warszawskiej Opery Kameralnej, Teatru Wielkiego, Opery Śląskiej czy Zespołu Pieśni i Tańca „Śląsk”.

Maciej Talaga – animator kultury, wybitny gitarzysta, który grał w Orkiestrze Ósmego Dnia Jana P. Kaczmarska, laureata Oscara – Nagrody Akademii Filmowej za muzykę do filmu Marzyciel.

Alina Musiał – muzyk, plastyk, prowadziła 100-osobowe chóry, zespoły wokalo-instrumentalne Ad libitum czy Ansambl, zdobywając 1 miejsce w Międzynarodo-



wym Konkursie Kołęd i Pastoralek w Będzinie. Była muzycznym trenerem siostr Goławskich i Sargisa Davtyana.

Sponsorami Pierwszego Jaworznińskiego Przeglądu Piosen-

ki Coverowej są: Piekarnia Stanisław Bigaj, Jazz Club, Klub radnych Koalicji Obywatelskiej i Poseł na Sejm RP Wojciech Saługa.

W imieniu organizatora Michał Kirker

Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej w Jaworznie



Poseł na Sejm RP Wojciech Saługa



II Festiwal Piosenki Europejskiej „Gala Złotej Nutki”

Za nami finał II Festiwalu Piosenki Europejskiej „Gala Złotej Nutki” pod honorowym patronatem Prezydenta Miasta Jaworzna Pawła Silberta i Wicemarszałka Województwa Śląskiego Dariusza Starzyckiego, organizowany przez naszą szkołę, tym razem w formie zdalnej na przełomie maja i czerwca.

Swoje nagrania nadesłało 135 niezwykle utalentowanych muzyków i językowo uczniów szkół podstawowych i ponadpodstawowych z całej Polski. O wysokim poziomie konkursu świadczy fakt, że obradujące przez trzy kolejne dni jury przyznało aż sześć miejsc ex aequo oraz osiem wyróżnień. Jury, któremu bardzo dziękujemy za poświęcony czas i wyłonienie laureatów obradowało w składzie: przewodnicząca: **Alina Musiał** – nauczyciel muzyki, **Renata Gacek** – nauczyciel muzyki, **Iwona Przybycień** – nauczyciel j. angielskiego, **Martyna Broda** – lektor j. angielskiego, hiszpańskiego i włoskiego, **Piotr Jaworski** – nauczyciel j. polskiego, logopeda, muzyk, **Aleksandra Kopiec** – nauczyciel j. niemieckiego, **Marta Kulawik** – nauczyciel j. francuskiego.

Laureaci konkursu:

Kategoria: klasy I-III SP

I miejsce – Zofia Bagińska

II miejsce – Sandra Grabowska

III miejsce – Antonina Jurowska

Kategoria: klasy IV-VI SP

I miejsce – Ewelina Matejko

II miejsce ex aequo – Karolina Łabaj, Karolina Urbanik

III miejsce ex aequo – Aleksandra Juchiewicz, Anna Michoń

Kategoria: klasy VII-VIII SP

I miejsce ex aequo – Julia Rączka, Patrycja Sinicka,

II miejsce – Patrycja Wojciechowska

III miejsce ex aequo – Alicja Dudała, Lena Kasperczyk

Kategoria: szkoły ponadpodstawowe



Antonina Jurowska z mamą III miejsce kat. I-III SP



Obrady jury II Festiwalu Piosenki Europejskiej „Gala Złotej Nutki”

I miejsce ex aequo – Klaudia Tomala, Wiktoria Trefon

II miejsce – Emilia Głowa

III miejsce ex aequo – Emilia Bara, Julia Tołwińska

Nagrodę Grand Prix otrzymał Filip Robak.

Nagrodę Specjalną II Festiwalu zdobyła Maja Żylińska.

Pan Maciej Stanek, radny miasta Jaworzna, ufundował Nagrodę Specjalną, którą otrzymał Michał Fus.

Przyznano również wyróżnienia dla Aleksandry Daniłowskiej, Kacpra Knosały, Adama Kordowskiego, Amelii Kuszały, Zuzanny Lemantowicz, Kamili Niecko, Oliwii Rybińskiej oraz Alicji Wachowicz.

Wszystkim uczestnikom konkursu dziękujemy za moc pozytywnych wrażeń i wzruszeń. Do zobaczenia za rok.



Grand Prix Filip Robak

Serdeczne podziękowania kierujemy szczególnie do przyjaciół i partnerów szkoły, którzy mają wielkie serca i wsparli nasze przedsięwzięcie



Karoliny Czarnoty, Agi Kosman, Rady rodziców SP7, Macieja Stanka – radnego Rady Miasta Jaworzna, **Stacji Kontroli Pojazdów Głowacz Sp. z o.o.** SP nr 7 z Oddz.Int. w Jaworznie

Solutio Cup'2021



W zawodach wzięło udział 8 drużyn

Na boisku ze sztuczną nawierzchnią Stadionu Miejskiego przy Krakowskiej rozegrano w niedzielę 13 czerwca Czerwcowy Turniej Piłki Nożnej Dzieci Solutio Cup'2021. Organizatorami turnieju byli m.in. LKS Ciężkowianka, Pracownia Psychologiczna Solutio z Katowic i radny Janusz Ciołczyk.

W zawodach wzięło udział osiem drużyn kategorii orliki, czyli zawodnicy rocznika 2010 i młodsi. Jaworzno reprezentowały dwie drużyny: LKS Ciężkowianka i KS Górnik. Walczyły również drużyny z Libiąża, Czeladzi, Chrzanowa, Sosnowca, Krzepic i Kluczborka.

Wszelki sport, nie tylko ten wyczynowy, pozytywnie wpływa na wszystkich go uprawiających. Właściwie wydaje się, że ma wyłącznie dobre strony. Na takich turniejach można doskonale prze-

konać się skąd biorą się Lewandowscy, bo z pewnością nie z księżycą.

Dla osiągnięcia sukcesów w każdej dyscyplinie sportu ważne jest to, by do niczego się nie przymuszać. Tu należy inteligentnie połączyć pasję, talent i pracę.

Tak więc młodzi zawodnicy dobrze wiedzą, jak osiągnąć sportowy sukces i zapracować na dobrą dyspozycję.

W turnieju puchary powędrowały do zdobywców miejsc od I do IV, ale też do pozostałych uczestników zawodów. Statuetki otrzymali dwaj najlepsi zawodnicy i dwaj najlepsi bramkarze turnieju. Jak nam powiedziano, w piłkę nożną grają 3 dziewczyny w gr. Żaków LKS Ciężkowianka. Z pewnością dobrze się zapowiadają, może więc choć z jednej z nich będzie ... Lewandowski. (iw)

Sukces lekkoatletów z Jaworzna na mistrzostwach Śląska

Sezon lekkiej atletyki w pełni. W miniony weekend w Gliwicach odbyły się mistrzostwa Śląska seniorów, juniorów U20 i juniorów młodszych U18, na których nie mogło zabraknąć zawodników MCKiS-u Jaworzno. To był historyczny występ naszych lekkoatletów.

Dwa dni zmagania przyniosło jaworznińskim lekkoatletom wiele medali oraz rekordów. W sobotę zawodnicy nie mogli narzekać na występy. W skoku w dal **Julia Frąckowiak** zdobyła złoto, a medal tego samego koloru zawiś na szyi rewelacyjnej **Pauliny Gaj** po biegu na 1500m srebra zdobyli **Adrianna Olechno** po biegu na 100m oraz **Patryk Górski** w rzucie dyskiem (rekord życiowy) oraz **Dominik Kosiór**, który również startował w tej konkurencji. Sprinterzy w biegach na 100m uplasowali się tuż za podium, a byli to: **Karolina Rysak**, **Julia Frąckowiak** z życiówką oraz **Piotr Kuzak**.

II dzień MŚL w LA to złoto w oszczepie juniorów dla **Marcina Szczyrzycy**. Srebra zdobyli: **Adrianna Olechno** na 200m seniorrek, która pobiła swoją życiówkę, a także **Dominik Kosiór** w pchnięciu kulą juniorów, także z życiów-



Patryk Górski i Dominik Kosiór

ką. Czwarte miejsca wywalczyli: **Paulina Gaj** w biegu na 5000m seniorrek (rekord sezonu) oraz **Patryk Górski** w pchnięciu kulą seniorów, który pobił życiówkę. Również dobre, piąte miejsca wybiegali: **Karolina Rysak** i **Piotr Kozak** na 200m.

To był najlepszy występ lekkoatletów MCKiS Jaworzno w historii. W klasyfikacji medalowej mistrzostw Śląska MCKiS Jaworzno zajmuje 9. miejsce z trzema złotymi i pięcioma srebrnymi medalami, klub bez zaplecza lekkoatletycznego! Trener – **J. Bednarczyk**. Gratulujemy! jarga

Przemsza Siewierz – Szczakowianka Jaworzno 2:3 (0:1)

Szczakowianka zostaje w IV lidze

Tak emocjonującego zakończenia sezonu w IV lidze chyba nie spodziewał się żaden z kibiców. Szczakowianka po zaciętym spotkaniu wygrała na wyjeździe 3:2 z Przemszą Siewierz i zapewniła sobie utrzymanie w IV lidze.

Przed ostatnią kolejką śląskiej IV ligi wjątkowo dużo było niewiadomych. Co prawda rezerwy Rakowa Częstochowa już dawno zapewniły sobie grę w barażach o III ligę, ale już w dolnych rejonach tabeli trwała zacięta walka o utrzymanie, w którą zaangażowanych było aż sześć drużyn.

Szalone spotkanie w Siewierzu

Szczakowianka na starcie sobotniego spotkania wiedziała, że tylko wygrana da jej gwarancję gry w IV lidze w kolejnym sezonie. Pewna już utrzymania Przemsza nie zamierzała jednak ułatwiać Drwalom zadania i od początku próbowała atakować, ale to jaworznianie pierwsi zadali cios. Po rzucie rożnym **Marcin Smarzyński** trącił piłkę, ta trafiła do **Jakuba Borowskiego**, który otworzył wynik spotkania. Kilkanaście sekund później obok słupka uderzał **Mateusz Wawoczny**. Gospodarze otrząsnęli się po uderzeniach biało-czerwonych i zaczęli coraz groźniej atakować. W świetnej sytuacji pudło zaliczył Łukasz Burczyk, swojej szansy nie wykorzystał też Alex Tyszcza. Szczakowianka również nie zamierzała poprzestać na jednym trafieniu i regularnie rozrywała szeregi obronne miejscowych. Po rzucie wolnym i zgraniu piłki głową przez **Marcina Drzymont**a jeden z obrońców omal nie wpakował piłki do własnej bramki. Mimo licznych okazji wynik nie uległ zmianie.

Drugą połowę zdecydowanie lepiej rozpoczęli gospodarze, którzy szybko odrobili straty. Po akcji lewą stroną piłka trafiła na przedpole bramki do Alexa Tyszcza. Po jego strzale piłkę zdołał jeszcze trącić Dawid Gargas, ale ta i tak wpadła do siatki.



Szczakowianka zakończyła rozgrywki na 10. pozycji

To ożywiło jeszcze poczynania miejscowych. Chwilę później w świetnej sytuacji Tyszcza posłał piłkę nad bramką. Tymczasem w 61. minucie po zagraniu z prawej strony Dominik Badora uderzył tuż przy słupku, wyprowadzając Przemszę na prowadzenie. Wydawało się, że to dobieje jaworzniaków, ale goście błyskawicznie odpowiedzieli. Od razu po wznowieniu gry Szczakowianka zaatakowała lewym skrzydłem, **Bartosz Marędowski** dośrodkował w pole karne, a tam zza pleców obrońców wypadł Marcin Smarzyński i wpakował piłkę do siatki. Remis wciąż nie dawał podopiecznym trenera Cygnara utrzymania, dlatego zespół rzucił się do ataku. Tuż nad spojeniem bramki uderzał **Adrian Gałka**. Po jednym z rzutów rożnych Smarzyński próbował przewrotki i posłał piłkę tuż obok słupka. Wreszcie Mateusz Wawoczny został sfaulowany w polu karnym. Do wykonania jedenastki podszedł **Kamil Bochenek** i pewnym strzałem wyprowadził Szczakowiankę na prowadzenie. Końcówka była już mocno nerwowa. Miejscowi próbo-

wali jeszcze odwrócić losy spotkania, ale Dawid Gargas nie dał się zaskoczyć i obronił groźne strzały Badory i Burczyka. Szczakowianka mogła więc świętować wygraną 3:2 i tym samym utrzymanie w IV lidze.

Emocje na koniec

W sobotę poznaliśmy ostateczne rozwiązania w IV lidze. Szczakowianka dzięki wygranej nie tylko zapewniła sobie kolejny sezon na tym szczeblu ligowym, ale też nieco awansowała i rozgrywki zakończyła na 10. lokacie. To nieco słabiej niż po rundzie jesiennej, którą jaworznianie skończyli na 7. lokacie, ale jak na beniaminka to ostatecznie nie jest najgorszy wynik. Walka o utrzymanie toczyła się tego dnia na kilku stadionach. Już około 13:00 poznaliśmy pierwsze rozstrzygnięcia. Śląsk Świętochłowice sensacyjnie ograł 2:1 rezerwy Rakowa i zapewnił sobie utrzymanie, a to przy okazji oznaczało, że szanse na pozostanie w IV lidze definitywnie straciła Drama Zbrosławice. Mimo spadku Drama nie odpuściła swojemu

rywalowi – AKS-owi Mikołów i wygrywając 4:0, pociągnęła mikołowian do okręgówki. Ostatnią ekipą, która uzupełniła grono spadkowiczów, była Sarmacja Będzinianie, którzy w tej kolejce pauzowali, mogli tylko bezradnie przyglądać się wygranym Szczakowianki i Śląska, które zepchnęły ich z IV ligi. Dla Będzina obecny sezon zakończył się zresztą podwójną klęską – z ligi spadły bowiem oba zespoły z tego miasta – obok Sarmacji także RKS. W najbliższych tygodniach piłkarzy czeka trochę odpoczynku. Rozgrywki ligowe ruszą ponownie w połowie sierpnia, a przygotowania do nich zapewne ruszą w lipcu. Szczakowianka na pewno musi dobrze wykorzystać ten czas. Tym razem ligę udało się uratować, ale sama gra zespołu w ostatnich tygodniach pozostawiała wiele do życzenia. Trener i zarząd muszą zastanowić się, co wymaga poprawy i zadbać o to, by w kolejnych rozgrywkach nie było już tak dużo negatywnych emocji, a zespół mógł grać spokojniej. Szczakowianie należą się jednak słowa uznania za wypłatanie się z tarapatów i pozytywne zakończenie sezonu, które na pewno poprawiło nastroje w klubie.

Przemsza Siewierz – Szczakowianka Jaworzno 2:3 (0:1)

Bramki: (Tyszcza 50, Badora 61 – Borowski 4, Smarzyński 62, Bochenek 71-k.)

Przemsza: Stambuła – Pałyga, Mazerant, Burczyk, Skrzypiński, Sobczyk (65. Skrzypiński), Tyszcza, Góralczyk, Badora, Bednarz, Bajor. Trener: Artur Mosna

Szczakowianka: Gargas – Gałka, Borowski, Drzymont, Kurzawa – Budak (88. Rzymowski), Bochenek, Wawoczny, Marędowski – Cygnar (80. Lipniak) – Smarzyński. Trener: Paweł Cygnar.

Sędziował: Marcin Miśta (Zawiercie)

Żółte kartki: Góralczyk, Skrzypiński – Borowski, Wawoczny, Lipniak, Smarzyński. **Widzów:** ok. 120.

DKAS

TABELE

IV liga 2020/21, grupa: śląska I

1.	Raków II Częstochowa	32	69	68-22
2.	Znicz Kłobuck	32	61	62-32
3.	Unia Dąbrowa Górnicza	32	56	51-41
4.	Ruch Radzionków	32	54	49-36
5.	Warta Zawiercie	32	53	70-42
6.	MKS Myszków	32	46	44-45
7.	Unia Kosztowy (Mysłowice)	32	45	57-55
8.	Polonia Łaziska Górne	32	44	51-65
9.	Szombierki Bytom	32	43	45-49
10.	Szczakowianka Jaworzno	32	41	54-66
11.	Przemsza Siewierz	32	41	39-43
12.	Śląsk Świętochłowice	32	40	44-53
13.	Gwarek Ornontowice	32	40	42-44
14.	Sarmacja Będzin	32	39	39-48
15.	Drama Zbrosławice	32	39	50-52
16.	AKS Mikołów	32	37	34-40
17.	RKS Grodziec (Będzin)	32	12	31-97

Kolejka 34. – 12-13 czerwca

Pauza: Sarmacja Będzin.
Przemsza Siewierz 2-3 Szczakowianka Jaworzno
Drama Zbrosławice 4-0 AKS Mikołów
Gwarek Ornontowice 1-1 Unia Kosztowy
RKS Grodziec (Będzin) 2-3 Unia Dąbrowa Górnicza
Śląsk Świętochłowice 2-1 Raków II Częstochowa
Znicz Kłobuck 3-2 Warta Zawiercie
Szombierki Bytom 2-2 MKS Myszków
Polonia Łaziska Górne 0-2 Ruch Radzionków

Klasa ok. 2020/21, grupa: Wadowice

1.	Tempo Białka	27	72	73-14
2.	Niwa Nowa Wieś	28	68	77-22
3.	Hejnał Kęty	28	63	72-28
4.	Nadwiślanin Gromiec	28	55	56-39
5.	Brzezina Osiek	27	47	53-32
6.	LKS Gorzów (k. Oświęcimia)	28	44	58-46
7.	Babia Góra Sucha Beskidzka	27	42	47-34
8.	Kalwariańska Kalwaria Z.	28	37	54-49
9.	Victoria 1918 Jaworzno	27	35	57-47
10.	MKS Libiąż	28	34	51-46
11.	Sokół Przytkowice	28	34	36-49
12.	Zgoda Byczyna	28	31	38-58
13.	LKS Żarki	27	29	38-47
14.	Halniak Maków Podhalański	27	27	30-51
15.	Zatorzanka Zator	27	23	34-65
16.	Garbarz Zembrzyce	27	18	30-74
17.	Sosnowianka Stanisław Dolny	28	828	-131

Klasa A 2020/21, grupa: Chrzanów

1.	Fablok Chrzanów	25	65	107-27
2.	Ciężkowianka Jaworzno	25	59	96-29
3.	Błyskawica Mysłachowice	25	56	105-40
4.	Start Kamień	24	53	80-30
5.	Unia Kwaczała	25	50	64-43
6.	Wolanka Wola Filipowska	25	47	77-56
7.	Wisła Jankowice	26	47	64-34
8.	Tęcza Tenczynek	26	42	67-40
9.	UKS Regulice (k. Chrzanowa)	26	33	48-68
10.	Zagórzanka Zagórze	25	32	58-62
11.	UKS Dulowa	25	19	45-93
12.	Promyk Bołecin	25	17	46-85
13.	MZKS Alwernia	25	13	37-90
14.	Wisłka Rozkochoń	24	12	21-96
15.	Victoria Zalas	25	4	17-139

Kolejka 29. – 12-13 czerwca

Pauza: Start Kamień.
Fablok Chrzanów 5-2 Zagórzanka Zagórze
Ciężkowianka Jaworzno 6-0 Wolanka Wola F.
MZKS Alwernia 0-3 Wisła Jankowice
Promyk Bołecin 1-4 Wisłka Rozkochoń
UKS Regulice (k. Chrzanowa) 4-1 Victoria Zalas
Błyskawica Mysłachowice 8-2 Unia Kwaczała
Tęcza Tenczynek 3-1 UKS Dulowa

Lider za silny dla Zgody

W sobotę 12 czerwca LKS Zgoda Byczyna podejmowała na własnym boisku lidera chrzanowskiej ligi okręgowej – Tempo Białka. Choć niespodzianki nie było, to na pochwałę zasługują postawa drużyny, która w tym meczu borykała się z brakami kadrowymi.

Mimo że w drużynie gospodarzy nie brakowało doświadczonych zawodników oraz młodych, wnoszących świeżość do gry, to zabrakło tych, którzy w przeszłości potrafili strzelać bramki. Tak osłabiona drużyna w pierwszej połowie wcale nie ustępowała pola, stwarzając sytuacje groźne dla przeciwników. Choć ataki pozycyjne nie należały do wybitnych, drużyna bowiem często gubiła piłkę w środku boiska, to już szybkie piłki z kontry mogły przynieść zamierzony efekt. Już na początku spotkania **Dawid Balon** miał doskonałą okazję na oddanie strzału. Być może piłka do niego zagrana była odrobinę za mocno, ale fakt jest faktem, że będąc w polu karnym, młody zawodnik nie poradził sobie z zadaniem. W środku boiska często niepilnowany **Ryszard Czerwicz** czekała na podanie, ale piłki do niego nie docierają. Dużo



Zgoda ma obecnie 31 punktów

roboty ma za to **Oskar Szczurek**, który stara się przedłużać podania do środka, ewentualnie na skrzydła. **Dawid Kempka** po jednym takim zagraniu uderzył finezyjnie z kąta, ale piłka zatrzymała się tylko na bocznej siatce. Po krótkim podaniu w pole bramkowe od Szczurka, Kempka tym razem nie poradził sobie z obroną przyjezdnych.

Po drugiej stronie boiska również wiele się działo. Stałe fragmenty gry mogły przynieść korzyści w postaci bramki, ale ani rożne, ani dobitki po wolnych tuż przed polem karnym, nie zaskoczyły golkipera gospodarzy. Dośrodkowanie na raty i strzał głową kapitana gości okazały się minimalnie niecelne. Równie niebezpiecznie było po roze-

graniu stałego fragmentu gry i zamieszaniu w polu bramkowym Zgody. Strzał z bliskiej odległości na szczęście dla gospodarzy został zablokowany przez obrońcę. Do przerwy zatem bezbramkowo.

Drugą połowę spotkania to dwie bramki dla Tempa, dwie ze stałych fragmentów. Najpierw w 60. minucie precyzyjne uderzenie z wolnego, potem w 85. minucie karny i druga bramka. Gospodarze próbowali odrobić straty, atakując bramkę przeciwnika. **Łukasz Icha**, **Dawid Pluta**, **Krzysztof Bartyzel** i dwukrotnie **Marek Zieliński** byli bardzo blisko bramki przeciwnika, ale brakło dokładności lub szczęścia. Drużyna prowadzona przez **Łukasza Jagodę** przegrała to spotkanie, ale jej postawa w tym meczu zasługuje na pochwałę. Być może brak napastnika z góry skazał mecz na przegraną? Być może, deklarujący obecność młody Korlacki, zdołałby pokonać golkipera gości? Byłaby niespodzianka, a tak jej nie było. Zgoda Byczyna traci kolejne ważne punkty. **LKS Zgoda Byczyna – Tempo Białka 0:2 (0:0)**
Zgoda: Ryszka (GK), Podbrożny, Gocyk, Szczurek, Kempka, Zieliński (C), Icha, Siewniak, Pluta, Czerwicz, Balon
zmiana: Bartyzel, Kawala (GK)

jargal

Oczywista Nieoczywistość – Ale pycha...

Wielu badaczy i naukowców uważa, że dzieje ludzkiego postępu oraz odkryć dotarły do muru, za którym nie ma już żadnej rzeczywistości. Podobno odkryte zostało już wszystko to, co do tej pory krył przed nami wszechświat, a możliwości naszej percepcji wyczerpane zostały do końca. Czy aby na pewno?

Pięćdziesiąt lat temu sądzono niemal tak samo, podobnie było na początku ubiegłego stulecia, w wieku dziewiętnastym, czy na progu oświecenia. Za każdym razem okazywało się jednak, że w wyniku różnych zawirowań i okoliczności, a czasem nawet przypadków, co rusz otwierały się przed człowiekiem pokłady nowych, nieeksplorowanych dotąd przestrzeni, które w niespotykany dotąd sposób gnały człowieka na drodze do poznania samego siebie i otaczającej nas rzeczywistości. Czasy Kopernika, Galileusza czy Newtona, odkrycia Kolumba czy Magellana, dokonania Skłodowskiej-Curie czy Einsteina, czy wreszcie oszalałymi bieg nauki i techniki w XX i XXI stuleciu; wszystko to zapędzało człowieka w kozi róg własnej pychy i irracjonalnej pewności siebie. Czy rzeczywiście dotarliśmy do jakiegokolwiek muru? Czy świat atomów, czarnych dziur, nie mniej czarnej materii, kwarków, teoretycznych podróży w czasie, a nawet naukowych prób dotarcia do boskiej materii to wszystko? Zdecydowanie bardzo dużo... Ale równie zdecydowanie to chyba jednak dopiero początek ko-



lejnej pętli, jaką zatoczyć nam przyjdzie na wielkim kole fortuny, zwanym przewrotnie historią. Byleby tylko pętla ta nie zacisnęła się na naszych szyjach, byleby nie zadusiła naszej woli przetrwania i świadomości istnienia. Jest więcej niż pewne, że to, co najlepsze jest jeszcze przed nami, a to czego nam trzeba dzisiaj najbardziej, to zimny prysznic pokory wobec wszechświata i jego tajemnic, kryjących się gdzieś tam w otchłaniach rzeczywistości, nietkniętej jak dotąd ludzkim okiem, uchem czy palcem, za to niewątpliwie poruszonej drgnieniem ręki opatrności. Dlatego, zamiast siedzieć z nogą założoną na nogę, z lekceważącym uśmiechem na twarzy, kładzonej przez dym z papierosa, trzeba nam nadal zadawać coraz więcej pytań, bez względu na to, jak wielki będzie deficyt naszych odpowiedzi.

Istnienie Boga, prawdziwego Boga, rzecz by się chciało, tego z krwi i kości, rzeczywistości ludzkiej duszy

i istnienia w czasie, pytania o początki, końce, o to co tu i teraz, o możliwości naszych mózgów, ludzkiej percepcji, o twardą rzeczywistość, jeśli takowa w ogóle istnieje, o sens tego wszystkiego, co nas otacza i w czym grzęzniemy każdego dnia... Oto nieznane, które jawi się przed nami jako wielka, nieodkryta i nieznana rzeczywistość. Kiedyś pisałem, że musimy szukać, szukać swej własnej prawdy; prawdy o świecie, o nas samych. I chociaż nie wiem, czy taka prawda istnieje, sam staram się ją drażyć każdego dnia; nawet jeżeli to, co nią jest, będzie jedynie tą całkowicie i niezaprzeczalnie subiektywną, jedynie moją, własną i osobistą. Gdyby dane mi było chociaż wiedzieć czy takowa w ogóle jest, czy istnieje także ta ostateczna i w pełni obiektywna oraz gdzie biegnie granica między tą pierwszą, a drugą? Może ujrzę ją kiedyś, może uchwyć ją do przy następnej okazji...

Jarosław Sawiak

Laureatka konkursu poetyckiego z I LO!

Z okazji XXVIII Tygodnia Ziemi w województwie śląskim zorganizowano szereg imprez przybliżających młodzieży problematykę dotyczącą ochrony natury, odpowiedzialności za los planety i rozwoju ekologii. Konkurs Poetycki umożliwił utalentowanym literacko humanistom wyrażenie swojej opinii na temat właściwego wykorzystania zasobów ziemi.

Aneta Chłosta – uczennica I Liceum Ogólnokształcącego im.T. Kościuszki w Jaworznie – zajęła II miejsce Wojewódzkim Konkursie Poetyckim z okazji XXVIII Tygodnia Ziemi. W swoim tekście wyraziła na-



Aneta Chłosta

dzieje, że „Jeszcze będzie normalnie...”. Młoda artystka przedstawiła w wierszu wizję ziemi z piękną przyrodą, świata natury bez globalnych zagrożeń, rzeczywistości, w której człowiek harmonijnie współistnieje z wszystkimi elementami ekosystemu. Słowa wiersza, napisanego w czasach pandemii, podkreślają tęsknotę za możliwością skorzystania z piękna ziemi i dóbr natury.

Poetycki obraz wykreowany przez Anetę Chłostę to zapewne marzenie wielu młodych ludzi, którym czas pandemii uświadomił potrzebę dbałości o otaczający nas świat.

PD

Huraganowy Brandenburg!

W kolejny czerwcowy weekend jaworzniccy hodo-
wcy gołębi sportowych odbyli lot ponownie, jak tydzień wcześniej z miasta Brandenburg. Re-
jon Jaworzno, w którego skład wchodzi 5 oddzia-
łów, zakoszował na ten lot ponad 9 tys. gołębi.

Start nastąpił 13 czerwca br. o godz. 5.15. Sprzy-
jający wiatr spotęgował szybkość lotu do ponad 2000m/m. Pierwszy gołąb zameldował się w go-
łębniku Ryszarda Sitka z sekcji Chelmek Obuwnik o godz.9.33.40.Trasę ponad 522km pokonał on lecąc ze średnią prędkością 2020,09m/m.Kolejne gołębie z tego lotu meldowały się w następującej kolejności:
2. Fudała Krzysztof 2019,92m/m
3. Zieliński S.+Siewniak Z. 2019,79m/m
4. Nowak Leszek 2016,73m/m
5. Oleksy+Grzegorzcyk 2010,35m/m
6. Lelito Bogusław 2002,16m/m
7. Jarosz Mirosław 1999,99m/m
8. Felczak Stanisław 1996,97m/m
9. Oleksy+ Grzegorzcyk 1990,08m/m
10. Oleksy + Grzegorzcyk 1988,06m/m

Kazimierz Wilkosz

Tabela po 7-mym locie 7 z 50:

Poz.	Imię i Nazwisko Hodowcy	Wt. Goł. Razem	Konk. Razem	Konkursy Seryjne							Razem	Punkty		Seria Lotu	% KONK RAZEM
				1	2	3	4	5	6	7		Lot	Razem		
1.	Baran M+Smółka S	673	335	7	7	7	7	7	7	7	49	4616.11	23246.11	19	49,78
2.	Zieliński S+Siewniak Z	440	251	7	7	7	7	7	7	7	49	4838.94	23187.54	2	57,05
3.	Wiernek Daniel	509	237	7	7	7	7	7	7	7	49	4763.13	23110.11	6	46,56
4.	Paluch Kazimierz+Józef	360	187	7	7	7	7	7	7	7	49	4803.14	23023.88	5	51,94
5.	Fudała Krzysztof	276	151	7	7	7	7	7	7	7	49	4814.80	22991.10	4	54,71
6.	Felczak Stanisław	481	156	7	7	7	7	7	7	7	49	4671.24	22720.81	13	32,43
7.	Nowak Leszek	460	153	7	7	7	7	7	7	7	49	4823.24	22714.73	3	33,26
8.	Oleksy+Grzegorzcyk	343	156	7	7	7	7	7	7	7	49	4848.51	22705.05	1	45,48
9.	Jarosz Mirosław	564	217	7	7	7	7	7	7	7	49	4597.74	22682.11	20	38,48
10.	Dudek M.I. S.	326	122	7	7	7	7	7	7	7	49	4731.92	22412.65	9	37,42
11.	Siekiera Bogdan	311	101	7	7	7	7	7	7	7	49	4576.11	22332.37	23	32,48
12.	Zieliński D+Tryka E	422	146	7	7	7	7	7	7	7	49	4620.70	22128.03	18	34,60
13.	Lelito Bogusław	304	118	7	7	7	7	7	7	7	49	4651.92	22116.24	16	38,82
14.	Jaskierny Wiesław	339	113	7	7	7	7	7	7	7	49	4722.17	22093.75	10	33,33
15.	Kędziński Krzysztof	304	108	7	7	7	7	7	7	7	49	4739.77	21931.14	8	35,53
16.	Duda Stanisław	317	100	7	7	7	7	7	7	7	49	4562.72	21832.24	24	31,55
17.	Smółka Jacek+Wojciech	701	191	7	7	7	7	7	7	7	49	4654.21	21791.39	14	27,25
18.	Wiernek Wiesław	329	104	7	7	7	7	7	7	7	49	4704.94	21754.42	11	31,61
19.	Janik Henryk	318	84	7	7	7	7	7	7	7	49	4652.67	21524.43	15	26,42
20.	Ślęzyk Tomasz	304	77	7	7	7	7	7	7	7	49	4549.32	21214.35	25	25,33
21.	Baranowski Sylwester	330	88	7	7	7	7	7	7	7	49	4646.55	21122.08	17	26,67
22.	Białas Grzegorz	344	122	7	7	7	7	7	7	5	47	3190.65	20825.57	44	35,47
23.	Ptański Tadeusz	346	78	7	7	6	7	7	7	7	48	4546.62	20779.18	26	22,54
24.	Spyra S.+ Zborowski M.	461	187	7	7	7	7	7	7	4	46	2642.84	20668.59	52	40,56
25.	Dzięburski Józef	311	94	7	7	7	7	7	7	5	47	3154.67	20443.23	48	30,23
26.	Klimczyk - Miller	635	143	7	7	7	6	7	7	7	48	4531.51	20437.18	29	22,52
27.	Muranowicz Henryk	441	134	7	7	7	7	7	7	5	47	3278.13	20404.21	42	30,39
28.	Otręba Janusz	298	72	7	4	7	6	7	7	7	45	4452.07	20254.58	32	24,16
29.	Głos Jan	305	89	7	7	7	7	7	7	5	47	3157.74	19874.91	47	29,18
30.	Gawron Jan	461	95	7	3	7	7	7	7	7	45	4348.51	19570.74	35	20,61

efrasa-23050504

Kolejne odznaczenie Piotra Grzegorzka

Piotr Grzegorzek, od grudnia 1994 roku nasz współpracownik, autor tekstów o tematyce przyrodniczej, otrzymał kolejne odznaczenie. Tym razem jest to odznaka honorowa „Zasłużony dla Kultury Polskiej”. To zaszczytne wyróżnienie zostało przyznane przez ministra Kultury Dziedzictwa Narodowego i Sportu Piotra Glińskiego w dniu 21 grudnia 2020 – numer legitymacji 14197. Wręczenia dokonano w dniu 22 maja 2021 roku przy okazji Nocy Muzeum w Chrzanowie. W minionym roku muzeum ukończyło 60 lat. Wraz z Piotrem Grzegorzkiem to samo odznaczenie otrzymali Marek Szymaszkiewicz oraz Anna Ostafin-Sadło.

Piotr Grzegorzek urodził się 11 czerwca 1955 roku w Pszowie. Kolejnymi ważnymi etapami były szkoła podstawowa w Krzyżkowicach (1962 – 1970), Liceum Ogólnokształcące w Rydułtowach (1970 – 1974) oraz Wydział Biologii i Ochrony Środowiska Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach (1974 – 1980). 1 kwietnia 1982 do 3 lipca 2020 pracował w Muzeum w Chrzanowie.

To było 38 lat owocnej pracy. Tu zajmował się dokumentowaniem lokalnej przyrody we wszystkich jej aspektach. W okresie pracy zawodowej znacznie powiększył zbiory przyrodnicze tej placówki. Ponadto rozwinął szczególny styl popularyzacji wiedzy – z nauką i humorem – i to nie tylko w zakresie nauk przyrodniczych. Szczególną formą popularyzacji wiedzy o regionie były organizowane przez niego od 2000 roku wycieczki w formule Wędrówki z Kustoszem.

Grzegorzek już w czwartej klasie szkoły podstawowej postanowił zostać przyrodnikiem. W tym okresie był również nałogowym czytelnikiem książek. Poza tym wykazy-



Piotr Grzegorzek z odznaką „Zasłużony dla Kultury Polskiej”

wał zdolności plastyczne. To zostało mu do dziś. W 1982 roku został członkiem działającej przy muzeum grupy twórców nieprofesjonalnych, przekształconej później w stowarzyszenie In Gremio. Od 2007 roku zaczął się wykonywaniem wycinanki nie tylko żydowskiej. Na tym polu także ma spore osiągnięcia. Aktualnie najważniejszym miejscem do popularyzacji wiedzy przyrodniczej są internetowe Wędrówki z Grzegorzkiem, gdzie publikuje fotoreportaże będące sprawozdaniami ze wszystkich badań terenowych.

W 2013 roku jako członek Polskiego Towarzystwa Botanicznego otrzymał w związku z tym medal im. Bolesława Hryniewieckiego. Obecnie liczba opublikowanych fotoreportaży przekroczyła 4830. Ponadto jako dziennikarz prasy lokalnej opublikował wiele tekstów w Kronice Chrzanowskiej. Oczywiście wciąż jest naszym dziennikarzem, pracuje dla „Co Tydzień” i dla www.jaw.pl.

IW



Miejski Zarząd
Zasobów Komunalnych

MIEJSKI ZARZĄD ZASOBÓW KOMUNALNYCH
W CHRZANOWIE ul. Garncarska 4

ZATRUDNI

KIEROWNIKA
DZIAŁU TECHNICZNEGO

SZCZEGÓŁY: <https://mzzk.chrzanow.pl>
(w zakładce nabór)

lub tel. 32 623 31 91

OFERTY NALEŻY SKŁADAĆ
DO DNIA 25.06.2021 r. do 11.00

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

MTM Nieruchomości Obiekt usługowo-mieszkalny Jaworzno-Szczakowa, o pow. ok. 350m²; działka 760m²; cena - 840.000, kom.: 605-684-115

453/D

MTM Nieruchomości www.nieruchomoscimtm.pl Szczakowska 2b Jaworzno Zapraszamy do współpracy. Najniższa prowizja. kom.: 605-684-115

453/B

PARCELA Biuro Nieruchomości

Wiedza i 20-letnie doświadczenie

Jaworzno, Królowej Jadwigi 22
www.parcela.jaw.pl
tel. 32 751 91 51

Atrakcyjne warunki współpracy

PARCELA Obiekt inwestycyjny Tatry Jurgów działka 6200m² budynek 465m² 501 358 520

980/d

PARCELA Sprzedam teren inwestycyjny przy DK79 1646m² 501 358 520

980/B

RĘBIELAK NIERUCHOMOŚCI

Jaworzno, ul. Grunwaldzka 67
Profesjonalna obsługa zakresie obrotu nieruchomościami, scalania i podział gruntów.
Zapraszamy

Renata Rębielak tel. 796 500 086
Kamil Cebula tel. 535 858 520

Nowy dom, pow. 117 m², Jeleń, działka 703 m², 595 000. tel. 796 500 086

577/d/14

Bliźniak, pow. 167 m², Jeleń, działka 678 m², 749 000. tel. 796 500 086

577/d/14

Budynek ZŁOCIEŃ, pow. 1092 m², 2 900 000 zł tel. 535 858 520

577/d/14

Sprzedam mieszkanie Jaworzno, 45m², 2 pokoje z balkonem, cena do uzgodnienia 501-740-965

28/d/21

KUPIĘ

Kupię mieszkanie w Jaworznie GOTÓWKA - 601-919-961

453/B/14

RĘBIELAK NIERUCHOMOŚCI

Jaworzno, ul. Grunwaldzka 67
Profesjonalna obsługa zakresie obrotu nieruchomościami, scalania i podział gruntów.
Zapraszamy

Renata Rębielak tel. 796 500 086
Kamil Cebula tel. 535 858 520

Masz wąską działkę? Przyjdź! Scalimy ją. Tel. 535 858 520

Lokal na wynajem Centrum, parter z witryną 63m², 2900 zł tel. 535 858 520

577/d/14

NIERUCHOMOŚCI RĘBIELAK Pilnie poszukujemy mieszkań, domów, działek na sprzedaż. tel. 535 858 520

577/d/14

Kupię mieszkanie, gotówka 888 892 679

60/d/20

WYNAJEM

Noclegi 608-406-092

185/d/18

PARCELA Wynajmę kawalerkę Podwałe odstępnę 600zł 533 433 303

980/d

PARCELA Wynajmę lokal usługowy Centrum parter 105m² 501 358 520

980/D

PRACA

DAM PRACĘ

Brukarzy i pomocników do robót drogowych z Jaworzna i okolic zatrudnię. Tel. 32-615-55-49 pn-pt 7.00-14.00

25/d/21

Zatrudnię fachowców do dociepleń tel. 502-385-023

810

Zatrudnię pracowników budowlanych, pomocników 512-184-739

14/d/21

Poszukuję panią do sprzątania 512-184-739

14/d/21

SZUKAM PRACY

Uczciwa, dyspozycyjna, niepaląca poszukuje pracy dorywczej. Porządne sprzątanie, opieka i inne prace domowe. Sumiennie i uczciwie. Tel. 508 417 352

bezp/133/d/18

Rencista z II grupą poszukuje pracy w charakterze dozorczy, stróża, portiera, tel. 695 922 688

bezp/.

Zatrudnimy na umowę o pracę w Jaworznie

ELEKTRYKA



wykształcenie kierunkowe, uprawnienia elektryczne min.do 1 kV, doświadczenie, prawo jazdy kat B,

tel. 667 810 396

Alfa „Central European Aggregates” Spółka Akcyjna S.K.A.

Dachy krycie, gonty bitumiczne i papa termozgrzewalna

Tel. 605-835-147

Podejmę opiekę nad osobą starszą lub dzieckiem posiadam doświadczenie, tel. 514 495 982

bezp/.

Zaopiekuję się osobą starszą, sprzątanie, gotowanie tel. 508 158 076

bezp/.

Szukam pracy jako pomoc starszym osobom (sprzątanie, gotowanie, zakupy) 752 612 629

bezp/.

Pomoc przy osobach starszych pielęgnacja, zakupy, sprzątanie tel. 785 478 139

bezp/.

Opiekunka ewentualnie opieka pielęgniarska w Jaworznie lub okolice tel. 509 596 608

110/d/19

Szukam pracy, mycie okien, sprzątanie, opieka nad starszą osobą tel. 797 205 012

bezp/.

USŁUGI

Usługi remontowe, malowanie, kafelkowanie, gładź gipsowa, suche tynki tel. 660 320 621

201/d/14

NAPRAWA TELEWIZORÓW u klienta Bajda Krzysztof, serwis RTV tel. 32 752 95 99, 603 090 508

981/

Czyszczenie dywanów, wykładzin, tapicerki meblowej, samochodowej. Usługi profesjonalne. MIMAR. 22 lat na rynku tel. 32 751 15 74, 607 237 819

25/d/2011

CYKLINOWANIE - www.parkiety-renowacja.pl, tel. 692 411 469

1100

Gładzie, malowanie, kafelkowanie

tel. 604 428 852

ANTENOWE RTV/SAT, alarmy, domofony, wideodomofony, tv obserwacyjna, komputer. LAN/WiFi - montaż, naprawa. „PREWEN” tel.32 757 18 84, 502 863 471

88/d/18

KOMPUTERY– usuwanie problemów. Dojazd bezpłatny 502 863 471

88/d/18

Udrażnianie, czyszczenie kanalizacji 505 828 444

33/d/19

Przywóz kruszyw (różnego rodzaju) 505 828 444

33/d/19

Cyklinowanie www.parkieci.com.pl, 602 578 174

29/d/15

Podbudowa, układanie kostki brukowej 505 828 444

33/d/19

Wynajem toalet przenośnych 505 828 444

33/d/19

Kafelkowanie, łazienki kompleksowo, malowanie, płyty K-G – 577 611 959

2/d/19

Ocieplanie budynków 505 828 444

33/d/19

Usługi mini koparką oraz koparko-ładowarką 505 828 444

33/d/19

Usługi minikoparka, wywrotka, walec 660-691-076

148/d/19

Docieplenia budynków konkurencyjne ceny 502-385-023

810

Centrum Medyczne MarMedicam zatrudni w Poradni Podstawowej Opieki Zdrowotnej

POŁOŻNĄ oraz PIEŁĘGNIARKĘ

(wymagany kurs pielęgniarstwa środowiskowo-rodzinnego lub kurs szczepień.)

Zapraszamy do kontaktu osoby chętne do współpracy z naszym Centrum Medycznym.

Kontakt telefoniczny: **511 077 909**

Email: marmedicamzamowienia@gmail.com

Malowanie czysto, solidnie 502-385-023

810

Przeprowadzki kompleksowo Utylizacja 32 220 64 27, 531 944 531

933/d

Wycinka drzew tel. 502-385-023

810

Podbudowa, układanie kostki brukowej, ażury, sprzedaż tel. 797-586-358

19/d/21

Remonty, docieplenia, krycie papą termozgrzewalną, wynajem rusztowań elewacyjnych, możliwy montaż tel.797-644-906

27/d/21

MOTORYZACJA

KUPIĘ

AUTOSKUP – kupię każde auto, najlepiej zapłacę, tel. 888 666 791

10/D/2011

Skup samochodów osobowych całych, pokolizyjnych, najlepiej zapłacę tel. 32 622 72 72; 605 466 370

10/D/2011

Skup aut, osobowe, dostawcze. Całe lub uszkodzone. Tel. 531 666 333

310/d/14

Kupię każdą TOYOTĘ, również uszkodzone. Najlepsze ceny 531 666 333

310/d/14

Kupię każde auto osobowe, dostawcze, terenowe, tel. 603 578 739

10/D/2011

USŁUGI MOTORYZACYJNE

Kasacja pojazdów, wystawiamy zaświadczenia, dojazd gratis.– Auto skup tel. 606 482 571, 32 623 91 52

92/d/15

JARMARK

KUPIĘ

Kupię książki, płyty muzyczne. Dojazd. Gotówka 509 675 586

2/d/18

NAUKA

Nauczyciel muzyki udzieli lekcji gry na pianinie i syntezatorze, udziela korepetycji z przedmiotów muzycznych i gry na instrumentach. Możliwość dojazdu do klienta tel. 880 850 200

bezp/.

INNE

Noclegownia przyjmie: odzież męską (spodnie, swetry, buty, bielizna, kurtki), pościel, ręczniki (w dobrym stanie) itp. oraz sprzęt komputerowy dla naszych podopiecznych, zapewniamy transport tel. 32 615 19 30 czynny od 8.00 – 18.00

bezp/.

Oddam gruz za darmo 606 521 030

ogłosz.b

Oddam gruz za darmo 30 ton 507-732-689

33/d/21

Z OSTATNIEJ CHWILI

Remont od A do Z gładzie, malowanie 605 835 147

54/d/17

Łazienki kompleksowo tel. 605 835 147

54/d/17

Budowa, rozbudowa domów. Dachy, gonty papowe 605-835-147

54/d/17

OGŁOSZENIE

BIURO POSELSKIE
ul. Słowackiego 4a
43-600 Jaworzno

Czynne:
Środa 10:00-12:00 i 16.00-17.30
Społeczny asystent Wacław Chudzikiewicz
tel. 664 141 624

Czwartek-cały dzień
tel. 730 753 945

MAREK BALT Europejski
Eurodeputowany
Parlamentu
Europejskiego

Parlament Europejski

S&D

43670b6941

#BliskoWaszychSpraw

porozmawiaj z prawnikiem przez telefon

JUŻ DZIŚ UMÓW SIĘ NA BEZPŁATNE PORADY PRAWNE I PORADY OBYWATELSKIE

693-363-145
marcinkozik@op.pl

MARCIN KOZIK
Koordynator Projektu

27/p/20



Jakub Dąbek

permanenta powieść satyryczna
pisana przez życie – odc. 455

- Co na tej Sosinie się odwała, detektywie?
- Jak to co? Kapać się trzeba.
- To można czy nie można?
- Można, tylko sikać trzeba do wody.
- Co ty gadasz? Bój się Boga, Sosina oczyszczona, więc nie sikaj do wody.
- Nilby postawili toi toie, tylko że z nich śmierdzi. Ja wolę do wody.
- Co z ciebie za dziad?
- No wiesz, jak sobie odpoczywam, popije jakiegoś napoju, to potem sikać się chce, że ho ho.
- Chyba nie mówisz o napojach kupionych w budkach?
- W budkach nie, tylko w namiocie.
- A czemu budki nie działają?
- Kto to wie? Coś ukradli i nie
- ma jak uruchomić.
- Ukradli? To nie ma monitoringu?
- Nie ma, bo internetu nie ma.
- Taka to nowoczesność.
- A nie boją się, że te wszystkie toi toie powywracają, jak na Grodoku?
- Może ktoś fuchę dostanie i będzie je pilnował.
- A to ci gospodarstwości! Brawo!
- Z prywatnej firmy to by cię wywalił na zbity pysk
- Ale jak jest dobry pracodawca, bo ma kasę i na czynszu zarobi?
- Nie wiem, czy zarobi, czy straci, bo jak budki są nieuruchomione, to czynszu nie ma.
- A skąd wiesz?
- Tak czuję, bo nikt o tym nie mówi, więc zapewne są jakieś „inne” warunki.
- Ojoj, co za metody zarządzania? Myślę, że tam by się jakaś kontrola przydała.

Galeria osoblowości

Kibicujemy
z synem. Tylko
zwyćśtwo!
Damian Kafno
Niestety, ze
Słowacją
przegraliśmy 2:1
Redakcja



Przysłij swoje zdjęcie do redakcji na adres:
biuro@ct.jaworzno.pl



Dzikowa strona

O tym, że dził jest dził i i trzeba przed nim umykać, to nawet z wierszyka wiemy. A teraz szczególnie przed dziłkami trzeba umykać, bo macyory bronią swoich dzieci, z którymi spacerują po osiedlach. Wdziłano je już we wszystkich dziłnicach. Czasem wchodzą nawet na podwórka domostw. Co z nimi zrobić? Okazuje się, że z problemem nie radzą sobie władze miasta, toteż mieszkańcy postanowili sami się bronić miasta, na ile pozwala prawo. I tak ma powstać strona internetowa, na której internauci będą się informować, gdzie pojawiły się stada dziłków. Ale czy ten pomysł jest dobry i coś pomoże w sprawie, tego nikt nie wie. A jak ów pomysł opisać media w Polsce? Jest obawa, że zostaniemy postzegani w Polsce jako miasto dziłków.

Prezydent na rowerze

Na otwarcie ronda WOŚP w Sosnowcu przybył sam szef orkiestry Jurek Owsiak. Witali go wolontariusze i sympatycy styczniowej zbiórki pieniędzy. Przybył też prezydent Sosnowca – i to na miejskim rowerze. Nie wzbudziło to wielkiego zdziwienia, bo jak się okazuje, prezydent Sosnowca często widziany jest, jak jeździ na rowerze po mieście. Więcej się widzi i więcej ludzi się spotka – oto jego dewiza.

Pomoc z zachodu

Nowe chomiki mają przyjechać z Wielkopolski, by zasilic nasze lokalne stado i obcej krwi winieść, która ponoć jest pomocna do szybkiego rozmnażania się. Mamy nadzieję, że chomiki się przyjmą na naszą jaworznickiej ziemi. A za niedługo chomikowe stado powiększy się i będziejmy mogli je eksportować.

Sąd orzekł

Wielka dyskusja rozgorzała po ogłoszeniu wyroku sądownego, że numery rejestracyjne samochodu nie stanowią danych osobowych, czyli RODO nie znajduje tu zastosowania, gdyż nie da się w bezpośredni sposób powiązać numerów z właścicielem auta. Wiele osób nie zgadza się z tym wyrokiem. Szczególnie ci, co parkują byle jak i byle gdzie. I czasem znajdują swe auto w internecie jako ciekawostkę.

Kwiatowy złodziej

Jaworzno miastem monitorowany jest. Nie tylko przy wieździe czy wyjeździe z miasta. Okazuje się, że przed restauracjami też pracują kamery. Nie wieździł o tym wielkomy mężczyzna, który sprzed jednej z restauracji ukradł wiążące kwiaty. Nagranie umieszczono w internecie z adnotacją – poszukiwamy. Starszy mężczyzna nazwany został kwiatowym złodziejem, a nagranie zostało hitem internetu.

Trochę pokory

Przed głosowaniem Na fundusz odbudowy Prezes siedział jak trusia w zaciśzu Po głosowaniu na Fundusz odbudowy Głośno mówi dziękuję Wam towarzysze.

Nawet sam Ziobro Skreca w lewo Alewica w prawo Bądź tu mądry Dzisiaj komu Mammy bić brawo? Niech rumieni się Dzisiaj Warszawa Bo od lat to Naginanie prawa.

Co się dzieje Oj rety, oj rety Poszły w ruch Immunitey.

Platforma sama Do siebie pisze W internecie listy To brzmi dzisiaj Jak żył sen i to Problem oczywisty.

Czy człowiek był Zdrowy czy chory To wirus nauczył Nas dziś pokory.

A władza o milionach Spiewa jak tabędzie Ludziom w kraju przez Lepiej będzie?

Zgasto światło Stracone nadzieje Wiemy kto w Sejmie Wodę nam leje.

Nastał w Polsce Rozdział odbudowy A pomysł zawsze Psuje się od głowy.

Minister zdrowia Głosi plan nowy Wirus w kraju Był tymczasowy.

W maju śpiewają Ptaków głośnie chóry Rozpoczęły się Młodzieży matury.

Zaczynamy już żyć W kraju normalnie Otwieramy słownice Hotele, kawiarnie.

Na świętym powietrzu Mammy wielką frajdę W rodzinnym gronie Ludzie będą się Witac radośnie Podając sobie dłonie.

Ziehnoczona prawica Gra główną rolę dla teatru Czy znów wystawi Ludzi do wiatru?

Jan Ryszard Drag

Jaworzno mało znane – Symbole Skatki

Kiedy w Jaworznie spotykamy się z określeniem Skatka, to zazwyczaj kojarzymy je z okolicą szypu Piłsudski i ulicą Insurekcji Kościuszkowskiej. Nie jest to wszakże jedyna Skatka w naszym mieście. Drugie miejsce o takiej nazwie to północne rejony Jaworzna, nad Białą Przemszą, w okolicach Długoszyna. Miejsce to w przeszłości określano było również Skatą lub Opoką. Wzniesienie, o którym mowa, jest najwyższym punktem tzw. garbu długoszyńskiego, opadającego gwałtownie w formie uskoku nad brzegami rzeki.

W przeszłości jednak uskok ten nie był aż tak gwałtowny, chociaż niewątpliwie w znacznej części jego krawędź pokrywała się z linią wspomnianej już Białej Przemszy. Dzisiaj jednak na odcinku kilkuset metrów ma formę skalnej ściany. Urwisko to wszakże nie jest tworem naturalnym. Powstało najprawdopodobniej w połowie XIX wieku w związku z celową działalnością człowieka. Wiązała się ona z budową w 1847 roku krakowsko-górnośląskiej linii kolejowej. Przebiegać ona musiała na południe od linii rzeki, gdyż po drugiej stronie Przemszy rozciągał się zabor rosyjski, a budowa kolei była inwestycją austriacką. Aby więc móc znieść się pomiędzy Skatką a rzeką, trzeba było wyrabować fragment wzgórza na odcinku, na którym uskok ten pokrywał się z brzegiem rzeki właśnie. Stąd wspomniana ścianaskalna i taka, a nie inna forma północnego zbocza.

Rejon Skatki jest obszarem niezwykle malowniczym. Cieszy się popularnością wśród spacerowiczów, rowerzystów i amatorów historii. Bo przecież w okolicy wzniesienia znajdują się pozostałości szesnastowiecznej sztolni odwadniającej i infrastruktury górniczej. I to najprawdopodobniej na szczycie Skatki znajdował się obiekt, określony pod koniec XVIII wieku przez historyka Hipolita Kownackiego jako ruiny zamku. Również w przeszłości rejon ten był niezwykle atrakcyjny, wypoczywali tutaj mieszkańcy okolic, organizowali pikniki i zabawy, obozowali tutaj skautci i harcerze, a nieopodal, w zakolu Białej Przemszy wzniesiono w 1930 roku przystań rzeczna w ramach Ligi Morskiej i Kolońskiej, rozbudowaną po wojnie i będącą miejscem organizacji imprez, zabaw i potancówek.

W okresie międzywojennym miał tutaj miejsce nieszczęśliwy wypadek. W trakcie obchowania skautów, jeden z nich, kilkunastoletni chłopiec mający pochodzić z kongresówki (czyli zza Białej Przemszy) spadł z urwiska i poniósł śmierć na miejscu. Na pamięć tego wydarzenia na ścianie skalnej wyryżbiono jego twarz. Nie zachowała się ona jednak do naszych czasów, zniszczona przez czynniki atmosferyczne. Niejest to wszak jedyny symbol Skatki. Kolejnym z nich jest okazały napis na skale. W latach 60. XX wieku trzech chłopaków z Długoszyna, opuściwszy się na linach konopnych, napisało farbą



Przystań rzeczna w rejonie Skatki. Zdjęcie z lat 30. XX wieku (MMJ)



Niezidentyfikowany symbol na jednym z gładów u stóp Skatki. lata 60. XX wieku (fot. ze zbiorów autora)



Skatka w latach 60. XX wieku. W lewym, górnym rogu widoczny napis Długoszyzn (fot. S. Panek)

wielkimi literami słowo Długoszyzn. Napis zachował się do dzisiaj, niegdyś był bardzo dobrze widoczny (także z przejeżdżających tutaj pociągów), stając się symbolem tego miejsca i osady. Dzisiaj zarosnięty drzewostanem jest słabo widoczny. Kolejnym symbolem tego miejsca jest znak wyryty na gładzie leżącym u stóp urwiska. Przedstawia on dwa krzyżujące się motyły i cyrkiel, wpisane w koło. Nie wiadomo, kiedy on powstał, ani kto go stworzył. Ktokolwiek to był, to zadał sobie naprawdę sporo trudu. Być może stworzony został w trakcie budowy linii kolejowej w XIX stuleciu. Na pewno powstał co najmniej przed wojną, gdyż widnieje na fotografiach z tamtego okresu. Do dzisiaj zachował się w dobrym stanie. Nie jest, jak chcą, niektórym symbolem carskiej szkoły technicznej (trzechwiście podobieństwo jest znaczne). Po pierwsze bowiem, co przedstawiciiele szkoły carskiej miałby tutaj robić? (choć ich spegialnością były rzeczywiste koleje), a poza tym symbol szkoły carskiej wpisany jest w trójkąt, a ostrza cyrcząjące niegdyś w terenie granice pól górniczych.

JACOSŁAW ŚWIAK